Poniedziałek
7 czerwca 1948 r.

Nr 157 (1186) — Rok IV

Dziennik Zachodni

Wyd. ABCDEFG

Cena 5 zł

Rozjemca O. N. Z. szuka formuły zawarcia pokoju

Uporczywe walki na froncie pod Tel-Avivem

Kiedy nastąpi rzeczywiste zawieszenie broni?

Tel-Aviv (API). Generalny rozjemca ONZ hrabia Folke Bernadotte jeździ do wszystkich stolic państw arabskich i konferuje z przywódcami arabskimi i żydowskimi usiłując na próżno znaleźć zadowalającą obie strony formułę o zawieszeniu broni.

Kluczową sprawą w całym zagadnieniu jest sprawa emigracji żydowskiej do Ziemi Świętej. Stała się ona w ciągu ostatnich godzin przyczyną ostrego wystąpienia internowanych na Cyprze Żydów, którzy nie mogą opuścić miejsca swego internowania.

Delegacja 24.000 uchodźców żydowskich udała się do brytyjskiego komisarza obozowego na Cyprze Godfreya Collingsa uprzedzając go, że **zarządzenie brytyjskie o zakazie wyjazdu Żydów zdolnych do noszenia broni pociągnąć może za sobą jak najpoważniejsze konsekwencje.** Delegacja oświadczyła komendantowi obozu, że zwraca się do niego w tej sprawie po raz ostatni i że jeżeli zarządzenia o wstrzymaniu emigracji nie zostaną cofnięte, Żydzi zastrzegają sobie powzięcie odpowiednich kroków.

Tymczasem w Palestynie toczą się uporczywe walki, w których stroną atakującą są Żydzi. Oddziały żydowskie poczyniły znaczne postępy w rejonie Tulkarm. Na południu otoczona przez Żydów kolumna wojsk egipskich poniosła ciężkie straty w ludziach i sprzęcie pancernym.

Ważny punkt strategiczny Jibna zdobyty został wczoraj w gwałtownym natarciu przez żydowskich komandosów. Jibna jest nie dużą osadą arabską górującą nad płaszczyzną nadbrzeżną o 15 mil na południe od Tel-Avivu. Przez zajęcie tej miejscowości Żydzi stali się napowrót panami południowego odcinka wybrzeża od Tel-Avivu aż do Isdut, gdzie toczą się obecnie walki.

Według ostatnich wiadomości artyleria i samoloty żydowskie ostrzeliwują gwałtownie koncentracje wojsk egipskich w Isdut. Sytuacja strategiczna jest dość pomyślna dla Żydów.

Rzecznik Izraela oświadczył dziś w Lake Success, iż przewiduje możliwość szybkiego zawieszenia broni na skutek sukcesów odniesionych przez wojska żydowskie podczas ostatniej ofensywy.

Dwie sceny z występu grupy tanecznej znanego radzieckiego zespołu pieśni i tańca M. Piatnickiego, który przybył do Katowic.
Fot. H. Makarewiczowa

Dziś w numerze:

OSTATNIE DNI MUSSOLINIEGO

T. T. Jeż
NA WOZIE I POD WOZEM
(Fragmenty pamiętników)

„Wyprawa krzyżowa XX wieku"

Anglicy tworzą imperium... arabskie

Paryż (PAP). Nawiązując do sytuacji w Palestynie dzienniki paryskie wyrażają wątpliwość czy decyzja o zawieszeniu broni będzie skuteczna.

Znany publicysta Pertinax w artykule pt. „Szanse pokoju w Palestynie są coraz słabsze" pisze:

„Mimo wszystko Anglia dąży do stworzenia imperium arabskiego, sięgającego od Morza Śródziemnego po Indie. Spośród 37 oficerów brytyjskich, służących w Legionie Arabskim, 16 przeszło na służbę Transjordanii. Możemy się stać świadkami **niesłychanego zjawiska wyprawy krzyżowej XX wieku**, ale wyprawy krzyżowej na odwrót, prowadzonej przez najbardziej pilnych czytelników Biblii, — Anglików, — którzy zatrudniają Arabów, aby burzyć święte miejsca".

Walka hiszpańskiego ludu

ze znienawidzonym reżimem

Praga (SAP). Przemawiając na konferencji prasowej w Pradze, Przywódca kombatantów hiszpańskiego ruchu oporu generał Juan, Blasouez oświadczył, że **walka narodu hiszpańskiego przeciwko reżymowi Franco staje się coraz bardziej masową.** W ostatnich czasach Franco wysłał przeciwko partyzantom artylerię, czołgi i lotnictwo.

Obecnie w Hiszpanii walczą dobrze zorganizowane oddziały patriotów, które według planów strategicznych z powodzeniem atakują starannie wybrane obiekty. Oddziały partyzantów są obficie zaopatrywane przez chłopów.

Blasoues oświadczył następnie, że w więzieniach generała Franco, które są przepełnione patriotami, panują straszliwe warunki. Podkreślił on również, że **robotnicy hiszpańscy walczą z determinacją przeciwko reżimowi Franco**, organizując częste i wytrwałe strajki, szczególnie liczne w ostatnich czasach.

Policja morduje

Murzynów w kopalni złota

Tanganika (SAP). W kopalni złota w Tenornina zatrudniającej 3.000 Murzynów, wybuchł strajk czarnych robotników. Wezwana przez właścicieli policja otworzyła ogień do strajkujących, zabijając wielu górników.

Po bestialskim zdławieniu strajku, policja przeprowadziła „selekcję" wśród strajkujących, odsyłając część najaktywniejszych robotników pod konwojem do wiosek rodzinnych. Reszta sterroryzowanych górników powróciła do pracy.

Obciążające zeznania świadków

Inż. Borejdo demaskuje

machinacje Fangora

KATOWICE. — Proces Fangora i towarzyszy dobiega końca. W szóstym dniu przewinął się przed trybunałem cały korowód świadków oskarżenia i obrony. Na podstawie ich zeznań zarysowują się coraz wyraźniej sylwetki poszczególnych oskarżonych, coraz wyraźniej wychodzą na jaw ich machinacje.

Na wstępie zeznawał świadek adwokat Polikier, który doprowadził do ugody między Fangorem i Adamczykiem, przy czym ten ostatni otrzymał *200 tys. zł. tytułem „odprawy"*, wzamian za co zobowiązał się do uporządkowania bałaganu w firmie „Torpedo".

Fangor — „dobroczyńcą"

Ciekawą ilustracją metod postępowanie Fangora były zeznania b. naczelnego dyrektora Walcowni Metali w Dziedzicach, Antoniego Śliwińskiego. Fangor od samego początku prac nad uruchomieniem Walcowni, bezpośrednio po wyzwoleniu i w okresie późniejszym zdradzał ogromne zainteresowanie tym zakładem, służąc jego kierownikom radami i pomocą w postaci interwencyj w sprawach rewindykacji urządzeń, uzyskania dewiz i sprowadzania maszyn. Wyposażony w legitymację doradcy handlowego Walcowni, załatwiał dla niej szereg spraw u władz. Wykazał też ogromną „troskliwość" o potrzeby materialne urzędników Walcowni, udzielając im wysokich jak na stosunki z r. 1945 „pożyczek zwrotnych". Świadek Śliwiński otrzymał również dwie tego rodzaju „pożyczki", a mianowicie raz 15.000 zł. a drugi raz 55.000 zł. Sumy te nie zostały dotąd zwrócone, gdyż Fangor nie chciał „na razie" ich zwrotu.

9 milionów w 9 miesiącach

O umowie zawartej przez Fangora ze Zjednoczeniem Przemysłu Me

(Ciąg dalszy na str. 2)

Kołobrzeg. — Kuter Koł. 27 wyłowił kotwicę, pochodzącą przypuszczalnie z końca XVIII wieku z resztkami sieci, które zahaczyły się na niej przy połowach ryb.

Nowa placówka pocztowa

Katowice. Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów w Katowicach uruchamia z dniem 15 czerwca br. w Przechodzie, powiat Prudnik, agencję pocztowo-telekomunikacyjną o nazwie *Przechód.*

Do obszaru pocztowego tej agencji należeć będą miejscowości: Przechód, Borek i Rzymkowice oraz Ligota Kuźnicka.

Gest gen. Robertsona

SS-mani mile widziani

Brytyjczycy szybko zapominają o przeszłości

Berlin (PAP). W kołach alianckich Berlina duże poruszenie wywołało oświadczenie gen. Robertsona, który zawiadomił o zniesieniu wszelkich ograniczeń, jakie istniały dotychczas w stosunkach prywatnych między Anglikami a Niemcami.

Odtąd Niemcom wolno będzie odwiedzać kluby angielskie, brać udział we wspólnych meczach sportowych z Anglikami, zaś Anglikom wolno będzie odwiedzać niemieckie rodziny oraz mieszkać u Niemców.

Oświadczenie to złożył gen. Robertson równocześnie z zawiadomieniem o amnestionowaniu wszystkich b. członków SS aż do Rottenfuehrera włącznie.

Jeżeli powiązać oba te oświadczenia, to naturalnym ich wynikiem stanie się możliwość nawiązywania stosunków towarzyskich z b. SS-manami oraz dopuszczenie ich do klubów brytyjskich, do których zresztą mało który cudzoziemiec ma w Berlinie prawo wstępu.

•

Berlin (PAP). W dzielnicy brytyjskiej Grunewald został wczoraj uroczyście otwarty przez gen. Herberta pierwszy klub angielsko - niemiecki. Klub ten, zgodnie z oświadczeniem gubernatora brytyjskiego gen. Robertsona o zmianie stosunku do ludności niemieckiej ma służyć celom „politycznego, kulturalnego i gospodarczego zbliżenia" między obu narodami.

Wiedeń (SAP). Ustawa amnestyjna ułaskawiająca mniej winnych hitlerowców, która została przyjęta 28 maja przez Radę Sojuszniczą, weszła z dniem 5 czerwca w życie. Na mocy tej ustawy około 500.000 hitlerowców odzyska pełne prawa obywatelskie.

Woda zalała dalsze 1000 ha w Kanadzie

Vancouver (obsł. wł.). Groźba dalszej powodzi w Kanadzie nie ustaje, gdyż tamy są w wielu miejscach zagrożone, na skutek niezwykle długo utrzymującego się wysokiego stanu wód.

Obszar zalanych terenów powiększa się i około 1.000 hektarów pól zostało zalanych w ciągu wczorajszego dnia. Rząd kanadyjski mianował specjalną komisję, która sprawdzi na miejscu rozmiary katastrofy. (is)

POSIEDZENIE RADY BEZPIECZEŃSTWA

— Co się stało? Dlaczego delegaci amerykańscy i angielscy nałożyli futra?!
— Bo oziębiły się między nimi stosunki.

Rys. Gwidon Miklaszewski

Świat się kręci

Dwie wiadomości austriackie: organ przemysłowców „Industrie" stwierdza dalsze pogorszenie się sytuacji gospodarczej kraju pod rządami premiera Figla: dla przykładu pismo wskazuje na niepokojący eksport surowców. W styczniu 1947 r. wynosił on 19,3% globalnego eksportu, ostatnio przekroczył już 30%.

Wciąż jeszcze idą targi o reformę rolną. Partia Socjalistyczna domaga się parcelacji majątków ponad 100 ha, Partia Ludowa zaś — jedynie ponad 500 ha. Trwa to już kilka lat.

Takie są rządy Figla i figle rządu... (mi)

Austriacki wicekanclerz Scharf oświadczył, że plan Marshalla umożliwia... „prowadzenie socjalistycznej gospodarki planowej"(!).

Kurz, scharf, aber nicht wahr... (mi)

W okresie wyborów do Unii Południowo - Afrykańskiej wystartował z Londynu specjalny, dwumotorowy samolot. Wiózł on dwie tony... cukierków na kaszel dla agitatorów w kampanii wyborczej.

Niestety, Smutsowi nie pomogła ani kiełbasa dla wyborców, ani cukierki dla mówców... (gr)

Na kongresie organizacji „Stanów Zjednoczonych Europy", na którym obecni byli także przedstawiciele Niemiec, Winston Churchill wezwał zebranych do „jednej rundu oklasków dla delegacji niemieckiej". Nawet Niemcy byli tym zdziwieni.

Ostrożnie z tymi rundami! Pamiętamy jeszcze, jak to Churchill był groggy i, gdyby nie radziecki knock-out, zostałby wypunktowany przez Niemców. (mi)

Gen. Robertson, dowódca brytyjskich wojsk okupacyjnych w Niemczech, udzielił amnestii członkom Waffen SS do stopnia starszego strzelca, ze względu na... „ich młody wiek i niedoświadczenie".

Dziwi nas — ze względu na wiek gen. Robertsona i jego smutne doświadczenie — że zapomniał o pewnym frajtrze, który sprawił światu dość kłopotu... (mo)

Brytyjska agencja Reutera donosi, że delegatami schumacherowskiej SPD na konferencję „partii socjalistycznej" we Wiedniu będą: Ollenauer, redaktor „Telegraf", Scholz, oraz prof. Reuter.

Oczywiście, Reuter (prof.) będzie mówił to wszystko, co Reuter (agencja) głosi na piśmie... (mi)

Prasa grecka donosi, że armia rządowa przygotowuje się do wielkiej ofensywy przeciw powstańcom w rejonie gór Grammos.

Jeden grammos ofensywy i kilogrammos klęski... (mi)

Jak podaje dziennik „Kudret", profesor uniwersytetu w Ankarze, Akder, oświadczył w czasie wykładu, że reżym hitlerowski był reżymem doskonałym.

Tureckie gadanie... (mo)

Inż. Borejdo demaskuje machinacje Fangora

(Dokończenie ze strony 1)

tali Kolorowych ani świadek, ani in ni pracownicy Walcowni nie wiedzieli początkowo, a dowiedzieli się o niej dopiero po jej zawarciu. Świadek wie jednak, że *Fangor zarobił tytułem prowizji, wynikającej z tej umowy, już w 1945 r. 3.000.000 zł., a w 1946 r. 5,5 mil. zł. W ciągu zatem 9 miesięcy w okresie od października 1945 r. do czerwca 1946 r. Fangor zagarnął do swej kieszeni tytułem prowizji z samej tylko Walcowni w Dziedzicach aż 9,5 mil. zł.* Świadek przyznał, że ta prowizja *wpływała na podrożenie kosztów produkcji i wzrost ceny półfabrykatów.*

Z dalszych zeznań wynika, że Fangor żyrował nawet weksle dla Walcowni na pożyczkę, zaciągniętą w Banku Gospodarstwa Krajowego w Bielsku.

Na pytanie przewodniczącego, dla czego Fangor tak się opiekował Walcownią, świadek odpowiada, że chyba dlatego, iż był on współwłaścicielem tego zakładu przed wojną. Nie umie dalej dać jasnej odpowiedzi, dlaczego nie szukali fachowca w dziale handlowym w drodze urzędowej przez państwowe władze przemysłowe, a wybrali na swego doradcę Fangora. Nie umie również odpowiedzieć na pytanie, jakim sposobem człowiek prywatny, jak Fangor, pośredniczył między instytucjami państwowymi tego rodzaju jak Walcownia w Dziedzicach i Komisja Dewizowa, oraz czy nie był dziwnym fakt, że fabryka pracowała dla Państwa, a *prywatny pośrednik chował publicznie pieniądze do własnej kieszeni.* Niejasno tłumaczy świadek również sprawę dostawy łusek mosiężnych dla Walcowni, na której Fangor robił pierwsze swoje interesy.

Nie księgowano

Dalszy świadek Gregorczyk, który przeprowadzał z polecenia CZPH kontrolę w firmie „Torpedo" w kwietniu i maju 1947 r. podaje, iż w składnicy firmy stwierdził, że złom był posortowany i można było podać ile go tam jest, a firma stale meldowała w sprawozdaniach, że nie może podać ilości posiadanego złomu, gdyż nie jest on posortowany. Świadek stwierdza dalej, że w kartotece podane były znacznie mniejsze ilości złomu, niż te, które leżały na składzie. Ponieważ wiedział, że firma „Torpedo" robi „lewe interesy" wysłał pewnego człowieka, który sprzedał kilkanaście kilo miedzi i białego metalu firmie. Kiedy Gregorczyk przyszedł po kilku dniach na ponowną kontrolę, stwierdził, *że zakup ten nie został zaksięgowany.*

Przyczyny nikłych wyników zbiórki

Największą sensację na sali wzbudziło wystąpienie w charakterze świadka *generalnego dyrektora Centralnego Zarządu Przemysłu Hutniczego, inż. Ignacego Borejdy,* który na wstępie stwierdził, że otrzymując w r. 1945 aż do połowy 1946 r. raporty o akcji zbiórki złomu, zwrócił uwagę na fakt, że zbiórka złomu metalowego daje nikłe wyniki i to w czasie, gdy tego złomu wszędzie było bardzo dużo, co stwierdziła przeprowadzona w terenie kontrola. W owym czasie zapotrzebowanie przemysłu państwowego na złom metalowy było bardzo duże. Świadek nie mógł sobie początkowo zdać sprawy z tego, co jest przyczyną nikłych wyników zbiórki. Dopiero później zorientował się, *że człowiek taki jak Fangor, skupiający w swoim ręku wyłączność na zbiórkę złomu i sprzedaż półfabrykatów na najważniejszym terenie, mógł prowadzić taką politykę, że ogołacał fabryki państwowe z dostaw i nie dawał zamówień, przeprowadzając transakcje „na lewo".*

W 1945 i 1946 r. zbiórka złomu metalowego dawała około *200 ton miesięcznie,* obecnie zaś, kiedy trudniej jest o złom, daje około *2.000 ton miesięcznie.*

Ze szkodą dla Państwa

Świadek stwierdza następnie, że *reglamentowane były wówczas wszystkie rodzaje metali kolorowych, a więc nie tylko złom, ale i półfabrykaty. Nie było i nie mogło być od tego żadnych wyjątków.*

Zbija również w swoich zeznaniach twierdzenie, którym posługiwali się oskarżeni, a szczególnie oskarżeni Fangor i Meissner, że wolno było hurtownikom sprzedać na własny użytek 10 proc. zebranego złomu. *W metalach kolorowych nie było takiego zezwolenia i być nie mogło.* On sam nie czułby się kompetentny do wydania tego rodzaju zezwolenia, nawet gdyby hurtownicy najbardziej narzekali na niskie marże zarobkowe.

Wszelkie rodzaje złomu metalowego były wówczas potrzebne przemysłowi państwowemu, który wychodził z zasady, że nawet metale użytkowe należy przetopić, aby je wykorzystć dla produkcji, ważnej dla państwa. Huty cierpiały wówczas szczególnie na brak metali łożyskowych i miały wskutek tego postoje. Jeśli więc metale takie dostawały się na wolny rynek, to działo się to *ze szkodą dla interesów Państwa.*

Świadek twierdzi dalej, że hurtownicy metali nie byli pokrzywdzeni, gdyż złom metalowy był zawsze dobrym interesem.

Wolno było kupować taniej!

Dalej obala świadek jedno z zasadniczych twierdzeń Piechockiego, który zeznał, że płacił 11 zł za łuski mosiężne, gdyż taką cenę przewidywał oficjalny cennik. Świadek inż. Borejdo oświadcza, że *cena ta była ceną optymalną i nie wolno jej było przekroczyć, ale taniej można było zawsze kupować i leżało to w interesie Państwa.*

Pod koniec zeznań dochodzi do konfrontacji między świadkiem a osk. Fangorem, który, podkreślając wciąż, że jest przemysłowcem i znawcą w tej dziedzinie, stara się dowieść, że nie popełnił żadnego przestępstwa, gdyż, jeśli nawet sprzedawał niektóre półfabrykaty i metale użytkowe „na lewo", to weszły one i tak w obieg gospodarczy i nie przepadły dla Państwa. Fangor jest mocno zdenerwowany i występuje z wielkim tupetem.

Świadek dyr. Borejdo stwierdza, że rozdział metali winien być dokonywany ściśle na podstawie planu państwowego. *Jeśli zaś metale reglamentowane idą bocznymi torami przez wolny rynek, a nie według planu państwowego, utrudnia to rozwój gospodarczy i wpływa na podrożenie produkcji, co jest sprzeczne z interesami Państwa.*

Fangor usiłuje polemizować ze świadkiem, ale jego wysiłki spełzają na niczym, gdyż zeznania dyrektora Borejdy nie pozostawiają żadnych wątpliwości.

Sąd przesłuchał dalej świadków: inż. Oskara Muchę z Wrocławia, Sikorę z Trzebini, Bolesława Stańczyka z Katowic, Antoniego Babsteina z Katowic, Henryka Kosturkiewicza, Walentego Braka, Stanisława Józefiaka i Iwona Blautha, którzy nie wnieśli do rozprawy żadnych istotnych momentów. Jedynie świadek Stańczyk Bolesław, dawn. pracownik CSH, a obecnie pracownik Centrali Złomu zeznał, że pracując w CSH, dowiedział się od osk. Adamczyka, że Piechocki otrzymywał prowizję z firmy „Torpedo", oraz, że Adamczyk i Krokowski są ofiarami Fangora.

Sąd po przesłuchaniu tych świadków odroczył rozprawę do poniedziałku. (kb)

Sukcesy akcji „W"

Wyleczono 18.000 — zbadano 150.000 osób

Warszawa (PAP). Na akcję „W" w roku bież. — zwalczanie chorób wenerycznych — rząd przeznaczył 1 miliard zł. Znaczna część tego funduszu obrócona zostanie na zakup leków: penicyliny, środków sulfamidowych itp.

W chwili obecnej osiągnięto już w walce z chorobami wenerycznymi poważne sukcesy. Zorganizowano ok. 300 powiatowych ośrodków do wykrywania źródeł zakażenia. W ośrodkach tych zatrudnione są stale specjalnie w tym celu zaangażowane pielęgniarki społeczne. W *wyniku kilkumiesięcznej pracy ośrodków około 18 tys. chorych zostało już wyleczonych za pomocą zastrzyków penicyliny. Badaniom masowym poddano przeszło 150 tys. osób.*

W każdym województwie czynna jest ruchoma kolumna sanitarna akcji „W", na czele której stoi specjalista-wenerolog.

Kolumny ruchome przeprowadzają masowe badania, szerzą propagandę i organizują lecznictwo na terenach oddalonych od ośrodków przeciwwenerycznych.

Ministerstwo zdrowia wydało ponadto szereg broszur, ulotek i plakatów propagujących akcję „W" i uświadamiających społeczeństwo o groźnych następstwach chorób wenerycznych.

O wzorowym przeprowadzeniu walki z chorobami wenerycznymi w Polsce świadczy uznanie wyrażone akcji „W" przez Światową Organizację Zdrowia, która w uchwale powziętej na posiedzeniu w Senawie stwierdziła, że akcja ta może służyć za przykład godny naśladowania dla innych państw. W szczególności podkreślono z uznaniem fakt wprowadzenia penicyliny do lecznictwa powszechnego.

O przeszło jedną czwartą

Redukcja „pomocy" Marshalla

zatwierdzona przez Izbę Reprezentantów

Waszyngton (PAP). Izba Reprezentantów zatwierdziła ostatecznie wszystkie zalecenia komisji budżetowej, zmniejszając rozmiary pomocy dla zagranicy o 26,7 procent.

Ustawa, przyjęta przez Izbę, przewiduje wyasygnowanie 5.980 milionów dolarów na sfinansowanie programu pomocy dla zagranicy do 30 czerwca 1949 roku tj. na okres 15 miesięcy. Prez. Truman, jak wiadomo domagał się wyasygnowania 6.533 milion. dolarów na okres 12 miesięcy.

Z zatwierdzonej sumy mają być pokryte wydatki związane z realizacją planu Marshalla, pomoc dla Triestu, Grecji i Turcji, Japonii i Korei, Chin, koszty administracji okupowanych terenów oraz dotacje dla międzynarodowej organizacji pomocy uchodźcom i międzynarodowego funduszu pomocy dzieciom.

Należy podkreślić, że w myśl projektu rządowego 30-milionowa pomoc dla Triestu, Japonii i Korei miała być pokryta z odrębnych funduszów.

W przyszłym tygodniu ustawa o pomocy dla zagranicy znajdzie się na porządku obrad senatu.

W toku dyskusji w Izbie Reprezentantów przewodniczący komisji budżetowej John Taber oświadczył, że komisja uznaje wprawdzie pożyteczność akcji pomocy dla narodów zniszczonych przez wojnę, nie zamierza jednak finansować szeregu mglistych projektów po to tylko, by wydawać pieniądze. Zdaniem Tabera, pomoc, w wysokości proponowanej przez komisję budżetową, jest całkowicie wystarczającą.

Zilliacus w Warszawie

Warszawa. (PAP). W sobotę dnia 5 czerwca br. przybył do Warszawy na zaproszenie Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych poseł do brytyjskiej Izby Gmin — K. Zilliacus.

Na lotnisku okęckim gościa brytyjskiego witał sekretarz generalny TUR — Wojciechowski, sekretarz CKW PPS — Ćwik oraz kierownik wydziału zagranicznego CKW PPS — Rosner.

Z lotniska, poseł Zilliacus udał się do sali Roma, gdzie wygłosił odczyt poprzedzony zagajeniem dr. Karniola.

Po nakreśleniu rozwoju historycznego brytyjskich ruchów robotniczych, poseł Zilliacus dał słuchaczom wnikliwy obraz obecnej sytuacji klasy robotniczej w Wielkiej Brytanii.

Mówca zacytował szereg głosów, wyrażających opinie angielskich mas robotniczych, które uważają, że obecna polityka zagraniczna Wielkiej Brytanii zagraża pokojowi. Poseł Zilliacus uzasadniał też obszernie swój negatywny stosunek do planu Marshalla.

Przy zebranych oklaskach, prelegent podkreślił, że najszersze rzesze brytyjskich robotników — wbrew intencjom swego kierownictwa — odnoszą się z sympatią do poczynań polskiej klasy robotniczej.

Suez strefą wojenną

Moskwa (PAP). Agencja TASS donosi z Kairu, że rejon Kanału Sueskiego został ogłoszony strefą wojenną. Gubernator Suezu otrzymał bardzo szerokie pełnomocnictwa.

Fałszerze znaczków

Mediolan (obsł. wł.). Policja włoska wykryła w Mediolanie doskonale zorganizowaną szajkę fałszerzy znaczków pocztowych. Znaleziono znaczki przygotowane do puszczenia ich w obieg, wartości stu milionów lirów. (is)

Niemiecka policja przemysłowa

terroryzuje organizacje demokratyczne

Berlin (PAP). W piątek odbyło się zwykłe posiedzenie zastępców 4 komendantów Berlina. Na porządku dziennym znajdowało się 10 punktów, m. in. sprawa reorganizacji administracji sądowej w Berlinie oraz kwestia restytucji mienia.

Przedstawiciel Wielkiej Brytanii gen. Benson zakwestionował wyniki niedawnych wyborów do związków zawodowych Berlina i oświadczył, że władze brytyjskie nie uznają wyłonionego obecnie komitetu centralnego związków zawodowych.

Przedstawiciel Związku Radzieckiego pułk. Jelizarow stwierdził, że stanowisko zajęte przez zastępcę komendanta brytyjskiego jest nową próbą ingerencji w sprawy związków zawodowych, zmierzającą do rozbicia jedności ruchu zawodowego w Niemczech. Po dyskusji postanowiono zagadnienie to postawić na porządku dziennym następnego posiedzenia zastępców komendantów Berlina.

W toku debat nad innym punktem porządku dziennego pułk. Jelizarow wystąpił z zarzutem, że **niemiecka policja przemysłowa w amerykańskim sektorze Berlina wykorzystywana jest dla terroryzowania organizacji demokratycznych oraz dokonywania napadów na osoby, które agitowały za zjednoczeniem Niemiec.**

Bitwa morska pod Tel-Avivem

Tel Aviv (obsł. wł.). **Rozgłośnia „Głos Izraela" donosi, że dnia 4 czerwca miała miejsce bitwa morska na wodach Tel-Avivu. Cztery egipskie korwety, jeden transportowiec o wyporności 3.500 ton oraz dwa statki specjalne wpłynęły na wody Tel-Avivu i zostały ostrzelane z dział przybrzeżnych. Wkrótce potem okręty egipskie zostały zaatakowane przez samoloty państwa Izrael, a po uszkodzeniu jednego ze statków na skutek bombardowania odpłynęły na pełne morze. Ta pierwsza w dziejach walki o Palestynę bitwa morska, trwała przeszło trzy godziny.**

Vietnam przystąpił do Unii Francuskiej

Paryż. (PAP). Agencja France Prese donosi z Saigonu, że na pokładzie okrętu francuskiego „Duglais Trouin" podpisany został układ francusko-vietnamski o przystąpienie Vietnamu do Unii francuskiej.

Skandynawskie nieporozumienia

na temat polityki zagranicznej

Sztokholm (PAP). Norweski minister spraw zagranicznych Lange wygłosił w Malmoe przemówienie, w którym stwierdził, że **wyłoniły się poważne rozbieżności między krajami skandynawskimi w sprawie ich polityki zagranicznej.**

Lange wyraził przekonanie, że w przyszłości dojdzie prawdopodobnie do porozumienia, lecz obecnie nie można uzgodnić poglądów krajów skandynawskich na istotne zagadnienia polityki zagranicznej.

Półoficjalny organ rządu szwedzkiego „Morgen Tidningen" omawiając przemówienie ministra Lange'go, stwierdza, że współpraca polityczna krajów skandynawskich jest kwestią przyszłości.

Sztokholm (PAP). Dzienniki donoszą, że Foreign Office jest zaniepokojony ujawnionymi rozbieżnościami w polityce zagranicznej krajów skandynawskich. W związku z tym Londyn miał przesłać do rządu szwedzkiego apel, aby uzgodnił swój punkt widzenia ze stanowiskiem Norwegi i Danii.

Dymisja szefa armii norweskiej

Sztokholm (PAP). Z Oslo donoszą, że szef armii norweskiej gen. Helsat podał się do dymisji. Dymisja ta zostaje w związku z trwającą od dłuższego czasu polemiką między ministrem obrony narodowej a generalicją w Norwegii.

*

Sztokholm (PAP). Rząd szwedzki udzielił zezwolenia na wyjazd 5 wyższym oficerom szwedzkim celem postawienia ich do dyspozycji ONZ przy nadzorowaniu zawieszenia broni między państwami arabskimi i Izraelem.

Skrót telegraficzny

Praga. Rzecznik ministerstwa spraw wewnętrznych, oświadczył na konferencji prasowej, że w roku ub. przestępczość w Czechosłowacji spadła o 20 proc. w stosunku do roku 1946.

Londyn. Rząd australijski postanowił zmniejszyć w roku budżetowym 1948/49 o 60 milionów dolarów import z krajów strefy dolarowej, a zwłaszcza z USA.

Rzym. W Atenach i Pireusie nadal trwają masowe aresztowania i egzekucje patriotów greckich. W Kilikis stracono 4 demokratów. W Tessalii aresztowano 38 kobiet pod zarzutem udzielania pomocy armii demokratycznej.

Berlin. Hiszpania frankistowska wyznaczyła p. Palencia jako swego dyplomatycznego przedstawiciela w Niemczech. Palencia był za czasów hitlerowskich konsulem generalnym Hiszpanii w Hamburgu.

Lake Success. Premier i minister spraw zagranicznych Cejlonu złożył w piątek na ręce sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie, prośbę o przyjęcie tego kraju do Narodów Zjednoczonych, w charakterze członka.

Milion dolarów pastwą płomieni

Duluth-USA (obsł. wł.). W mieście Duluth w Stanie Minnesota wybuchł wielki pożar w składzie mebli, który rozszerzył się następnie na kilka okolicznych kamienic. Z wielkim trudem udało się strażakom opanować sytuację. Szkody oblicza się na przeszło jeden milion dolarów. (is)

Nowy ambasador Czechosłowacji w Belwederze

Warszawa. (PAP). W dniu 5 bm. nowomianowany ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Republiki Czechosłowackiej w Warszawie p. Frantisek Piszek przybył do Belwederu w towarzystwie dyrektora protokołu dyplomatycznego Adama Gubrynowicza oraz członków ambasady, w celu złożenia listów uwierzytelniających Prezydentowi Rzeczypospolitej.

KURS KROJU i SZYCIA
zawiera między innymi Nr 12 tygodnika
„PRZYJACIÓŁKA"
Nakładem 548,500 egzemplarzy - Cena zł 10,—
2303

Dziesięciu najlepszych

Lista CZPH za maj

Warszawa (SAP). W związku z wykonaniem planu za miesiąc maj przez Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego w wysokości 107,3 proc., podajemy aktualną listę 10 najlepszych rębaczy, spośród 4.910 przodowników wyrabiających ponad 180 proc. normy.

1) Hajduk Wincenty — 571 proc., 2) Krawczyk Józef — 525 proc. 3) Krawczyk Wł. — 500 proc., 4) Kulig Alfons — 461 proc., 5) Herich E. — 433 proc., 6) Szewczyk Jan — 419 proc., 7) Kantoch Karol — 416 proc., 8)Zieliński Czesław — 414 proc. Na 9 i 10 miejscu uplasowali się bracia Bugdołowie, obydwaj po 411 proc.

Penetracja amerykańskich businessmenów

Film brytyjski zagrożony

LONDYN. — Ogłoszone przez ministra handlu Wilsona warunki zawartego niedawno porozumienia pomiędzy Wielką Brytanią a amerykańskim przemysłem filmowym wywołały poważne zaniepokojenie w Anglii. Podkreśla się, że *przemysłowcy amerykańscy będą mogli opanować film brytyjski* i osiągnąć znacznie większe zyski w dolarach, niż można się było spodziewać. Szereg deputowanych w Izbie Gmin przygotowuje w tej sprawie interpelację.

Korespondent „Daily Mirror" podkreśla, że przedsiębiorstwa amerykańskie będą mogły dzięki swym zyskom przyciągnąć do filmu amerykańskiego wszystkich przodujących artystów i techników brytyjskich.

„Evening Standard" obawia się, że amerykańskie przedsiębiorstwa filmowe będą mogły wykupić wszystkie studia na terenie Anglii. Ponadto kompanie amerykańskie będą mogły wykupić prawa produkcji i copyright scenariuszy w innych krajach świata płacąc za to funtami szterlingami, nagromadzonymi w Wielkiej Brytanii.

Wilson przyznał również Amerykanom prawo do wolnego rozporządzania na terenie Anglii pieniędzmi tam zarobionymi, co umożliwi im wykupywanie wł[illegible]ności brytyjskich i zduszenie filmu angielskiego.

Przegląd prasy

Znamienna redukcja

5 czerwca ub. roku minister Marshall wygłosił przemówienie, które zapoczątkowało tzw. „plan Marshalla".

Jak gdyby dla godnego uczczenia tej rocznicy komisja budż. Izby Rerezentant. wysunęła wniosek o zredukowanie „pomocy" marshallowskiej o 25 proc. pisze „ŻYCIE WARSZAWY".

Gniew komisji budżetowej skierowany został głównie przeciwko Francji i Wielkiej Brytanii, której „rząd socjalistyczny" — jak to ujął jeden z członków komisji — „nieudolnie wykorzystuje pomoc amerykańską". Nie trudno domyślić się, co komisja budżetowa Izby Reprezentantów ma na wątrobie, że pozwolimy sobie na ten trywialny nieco, ale dosadny zwrot.

Prawo bezprzykładnej kontroli życia gospodarczego i politycznego, jakie rząd USA uzyskał we Francji i W. Brytanii dzięki „planowi Marschalla", nie zadowala już „dobroczyńców" zaatlantyckich. Francja próbowała przecież brykać na konferencji londyńskiej w sprawie Niemiec, a W. Brytania nie okazała dostatecznej uległości na Bliskim Wschodzie. Cóż łatwiejszego, cóż bardziej nęcącego, jak zastosować represje w postaci obcięcia o 25 proc. uroczyście uchwalonej poprzednio pomocy?

W ten sposób dokładnie w rocznicę „historycznych" narodzin planu Marshalla — „dobroczyńcy" postarali się przypomnieć „uszczęśliwionym" istotne cele „programu odbudowy Europy": *1. Uprzywilejowanie Niemiec, europejskiej filii kapitału amerykańskiego, 2. a dla pozostałych — całkowitą zależność polityczną i gospodarczą, za najlżejsze naruszenie której otrzymuje się... batu.*

Z pamiętnika Roberta Farinacci'ego

Ostatnie dni Mussoliniego

Zasadnicze dzieje lipcowego przewrotu włoskiego w 1943 roku, przewrotu zakończonego obaleniem faszyzmu i uwięzieniem Mussoliniego — są już na ogół znane. Wiemy, że główną rolę odegrał wówczas marszałek Badoglio, który w porozumieniu z królem Wiktorem Emanuelem i w oparciu o wojsko dokonał zamachu stanu. Okazuje się jednak, że nie znaliśmy jeszcze szeregu ciekawych faktów i okoliczności. Obecnie zaś zabiera głos świadek, którego warto posłuchać, niezależnie od opinii, jaką mamy o jego osobie.

Świadkiem tym jest znany faszysta, autor szeregu książek o faszyźmie (m. in. „Rewolucja faszystowska") Roberta Farinacci. Farinacci nie żyje od kilku lat. Spotkał go podobny los, jak Mussoliniego: w czasie próby ucieczki przez Alpy przed postępującymi naprzód oddziałami alianckimi Farinacci dostał się w ręce lewicowych partyzantów włoskich, którzy go natychmiast rozstrzelali. Farinacci — podobnie jak Ciano — pozostawił jednak po sobie pamiętnik, w którym notował na gorąco dzień po dniu ważniejsze wydarzenia.

A więc jeżeli chodzi o dramatyczne wydarzenia z lipca 1943 r., Farinacci stwierdza, że zarówno on, jak i generalny sekretarz partii faszystowskiej Scorza ostrzegali Mussoliniego, że przygotowuje się spisek, który ma go odsunąć od władzy, a może i pozbawić życia. 22 lipca Farinacci notuje w swym dzienniku, że Scorza powtórnie apeluje do Mussoliniego, aby przedsięwziął odpowiednie kroki, podając mu nawet nazwiska wszystkich spiskowców, ba! nawet nazwiska oficerów karabinierów, którzy mają go porwać. Scorza musiał mieć istotnie dość dokładne informacje o planach spiskowców, ostrzegał bowiem wyraźnie, że wstępem do przewrotu będzie dążenie, by na posiedzeniu Wielkiej Rady Faszystowskiej ograniczyć do minimum głosy za votum zaufania dla Mussoliniego, następnie zaś spiskowcy obejmą władzę, a Badoglio stanie na czele sił zbrojnych. Scorza omylił się tylko o tyle, że zapowiadał, iż władzę obejmie Grandi ze swymi towarzyszami — opozycyjnymi faszystami, niezadowolonymi ze ścisłej współpracy z Niemcami i klęsk, jakie sprowadziła ona na kraj. Natomiast Farinacci przewidywał na podstawie swoich informacyj, że Badoglio wkrótce potem obali Grandiego, skasuje faszyzm i uwięzi Mussoliniego, a w końcu zawrze odrębny pokój z Niemcami. Farinacci notuje bez żenady w swym dzienniku, że informacje te dał do dyspozycji Niemcom — najwidoczniej nie potraktowali ich oni jednak poważnie. Tak samo zresztą postąpił Musolini, który zbył Scorzę machnięciem ręki i uwagą, że zarówno Scorza, jak i Farinacci „naprawdę przesadzają" i ujmują rzecz zbyt dramatycznie...

Dlaczego tak się stało

Dlaczego tak na ogół ostrożny Mussolini zlekceważył tym razem rzeczywiste niebezpieczeństwo? Trudno na to odpowiedzieć z całą pewnością. Być może, że już tyle zwracano mu przedtem głowę rzekomymi, zmyślonymi, lub niegroźnymi spiskami — że i tym razem potraktował ostrzeżenia Scorzy i Farinacciego jako chęć zrobienia intrygi przeciw nielubianym współtowarzyszom partyjnym. A może zaważyła na szali przesadna pewność siebie, przekonanie, że jego nikt nie będzie w stanie i nawet nie odważy się obalić? Faktem jest, że Mussolini, będąc uprzedzony o zamiarach spiskowców i mogąc jeszcze poczynić kroki, które sparaliżowałyby w zarodku ich plany — nic nie uczynił w tym kierunku i przyszedł 24 lipca na ostatnie posiedzenie Wielkiej Rady Faszystowskiej nie wydawszy żadnych zarządzeń, które by go zabezpieczały.

Posiedzenie to miało, jak wiemy, przebieg niezwykle burzliwy. „Była to straszna noc" — zapisał na drugi dzień Farinacci. Mussolini rozpoczął od omówienia sytuacji wojennej oraz przebiegu jego ostatniego spotkania z Hitlerem na Brennerze. Hitler obiecał mu pomoc wojskową w obliczu spodziewanego lądowania Anglosasów we Włoszech i oświadczył, że generałowie niemieccy będą informowali o sytuacji wprost Mussoliniego, ponieważ nie mają zaufania do swych włoskich kolegów. — Mussolini podziela w dużym stopniu to nastawienie, krytykuje zwłaszcza młodszych generałów włoskich, wśród których obserwuje się jakby „nieogłoszony strajk". „Widzę wszędzie bierność, którą mógłbym raczej nazwać zbrodnią lub zdradą" — rozpala się „duce". Mussolini chce dalej prowadzić wojnę u boku Niemiec i odrzuca jako „tchórzliwy" projekt rezolucji, zgłoszony przez Grandiego, który domaga się, aby Mussolini przekazał dowództwo armii w ręce króla.

Burzliwa dyskusja

Rozpoczyna się dyskusja, która musiała być dla Mussoliniego jednym z najcięższych przeżyć. Bo duża większość obecnych wypowiada się wbrew jego stanowisku za rezolucją Grandiego. Sam Grandi — długoletni dyplomata — zaczyna od deklaracji wierności wobec Mussoliniego i faszyzmu, by bezpośrednio po tym powiedzieć:

— Proponuję, by osobę duce i reżym faszystowski zwolnić z olbrzymiej odpowiedzialności za techniczne prowadzenie wojny, ponieważ sytuacja jest bardzo poważna. Potrzebujemy elastyczniejszych stosunków z naszym sojusznikiem, Niemcami. Gdybyśmy mieli choć trochę samodzielności i niezawisłości — moglibyśmy się całkiem od Niemców uwolnić. Jeśli jednak duce pozostanie naczelnym wodzem sił zbrojnych — nie będzie to możliwe.

W odpowiedzi na złośliwe uwagi Mussoliniego Grandi zaczyna mówić już mniej dyplomatycznie, zarzucając Mussoliniemu prowadzenie złej polityki:

— Związałeś się z nazistowską dyktaturą, która burzy całą Europę. Naszym obowiązkiem było przyłączyć się do Anglosassów, którzy lepiej rozumieją nasze potrzeby i obyczaje. Podjudziłeś przeciw sobie świat otwarcie pirackim czynem w Albanii, kiedy już zapomniano o twoim dawniejszym pirackim czynie w Abisynii. Napadłeś Francję w chwili, gdy...

W tym miejscu Mussolini przerwał Grandiemu, zarzucając mu, że mówi tylko tak dlatego, że nie został ministrem spraw zagranicznych. Cóż, kiedy i inni mówcy są za Grandim... Własny zięć Mussoliniego, b. minister spraw zagranicznych Ciano oświadcza, że był zawsze za polityką przeciwstawiania się Niemcom i oderwania się od Wilhelmstrasse. Do przekonania tego doszedł w 1941 roku, gdy Niemcy napadły na ZSRR. Od tego czasu uważał, że Włochy winny były wrócić do stanu z 1939 — 40 r., kiedy to mogły żądać, czego chciały od jednej czy drugiej z walczących stron. Sądzi, że król będzie mógł zrobić to, czego nie mogłyby zrobić Włochy z Mussolinim na czele. Dlatego też popiera wniosek Grandiego.

Wynik głosowania

Paru uczestników posiedzenia sprzeciwia się wnioskowi Grandiego, Farinacci zgłasza nawet rezolucję, w której domaga się jak najściślejszej współpracy z Niemcami. „aż do wspólnego zwycięstwa" — ale znaczna większość obecnych wypowiada się przeciw Niemcom. Szczególnie silne wrażenie robi wystąpienie ambasadora włoskiego w Berlinie, Alfieri, który osobiście oświadcza, że na podstawie swych kilkuletnich doświadczeń berlińskich musi potwierdzić wszystko to, co mówił Ciano. „Mogę wykazać brudne zamiary niemieckie setkami dokumentów, mimo, że duce oświadczył mi przed chwilą w czasie przerwy, że nie podziela mego zdania" — kończy Alfieri, wypowiadając się za wnioskiem Grandiego... To samo czyni Bottai, to samo de Bono, to samo Bastianini (b. ambasador w Warszawie, potem wiceminister spraw zagranicznych) i inni. Wreszcie około 3 rano dnia 25 lipca dochodzi do głosowania, którego wynik jest dla Mussoliniego miażdżący: 19 głosów za wnioskiem Grandiego, 8 — przeciw, 1 z obecnych wstrzymał się od głosowania...

Po z górą 10-godzinnych obradach posiedzenie jest skończone. Mussolini wzywa do siebie ośmiu „wiernych" i oświadcza im w teatralny sposób, że po południu zażąda od króla aresztowania 19 „zdrajców".

Ale „zdrajcy" nie zostali aresztowani. Grandi wprost z posiedzenia udał się do króla, uprzedzając go o sytuacji, a potem doszedł do głosu Badoglio z wojskiem... Mussolini po przybyciu do Pałacu królewskiego i krótkiej wymianie zdań został aresztowany, a Badoglio mianowany premierem. (Ver.)

Jak zachować młodość i urodę?

Poradnik na codzień „Mody i Życia Praktycznego" 2320

Cena 50 zł, do nabycia w kioskach i księgarniach

Redakcja „Dziennika Zachodniego"

ogłasza

WIELKI KONKURS

na temat:

„LIST Z WCZASÓW"

Nie ograniczamy ram ani formy tego listu, nie zwężamy go do jednego tematu; może to być list liryczny, rzeczowy, sytyryczny, a nawet... list miłosny, jeśli kto woli; może być poświęcony pięknu przyrody, ocenie organizacji wczasów w danej miejscowości albo innemu dowolnemu tematowi. Musi jednak być związany — w formie dowolnej — z wczasami, względnie z miejscowością, w której piszący przebywa na urlopie. List może być także ilustrowany zdjęciem lub rysunkiem.

„LIST Z WCZASÓW" nadesłać może każdy Czytelnik — robotnik, chłop, inteligent czy też uczeń; o nagrodzie decydować będzie świeżość, bezpośredniość, oryginalność listu.

Listy i zdjęcia winny być podpisane pełnym nazwiskiem i imieniem i zawierać dokładny adres piszącego. Na jego życzenie mogą one ukazać się na łamach naszego pisma pod pseudonimem, bez podania nazwiska.

Konkurs przewiduje

wielką ilość nagród

których rozdziałem zajmie się specjalnie utworzone jury.

Skład jury oraz szczegóły o nagrodach podamy w najbliższych dniach.

Ogłaszamy także

plebiscyt wśród szerokiej rzeszy naszych Czytelników

Pomiędzy czytelników, których ocena trafnie przewidzi decyzję jury, rozdzielimy wiele cennych nagród książkowych.

List nie powinien przekroczyć formatu 2 stron maszynopisu (odstęp podwójny), względnie 3 stron rękopisu (format kancelaryjny). Może być także oczywiście krótszy.

Wczasowicze! Śledźcie za dalszymi szczegółami

wielkiego konkursu „Dziennika Zachodniego" na

„LIST Z WCZASÓW"

Wzrost eksportu polskiego

Przemysł mineralny odgrywa poważną rolę

Sława węgla polskiego, jako czołowego artykułu naszego eksportu nie jest — jak to się wielu ludziom zdaje — bezkonkurencyjną. Konkurentem jest cement. Węgiel dostarczamy do 21 odbiorców; już w 1946 r. ilość przeznaczona na eksport wzrosła w stosunku do lat przedwojennych o 40 %, ale... przemysł mineralny notuje sukcesy, które nawet trudno porównać. Wprawdzie liczba odbiorców jest znacznie skromniejsza (7), ale za to przedwojenne rynki zostały wielokrotnie rozszerzone. Procentowy wzrost eksportu węgla w ub. r. w stosunku do lat sprzed wojny został osiągnięty i przekroczony przez przemysł mineralny w zakresie wywozu cementu już w 1946 r.! W roku tym całkowity wywóz nasz w tej dziedzinie osiągnął trzynastokrotną ilości przedwojennej. Tylko rynki angielskie pochłonęły trzydzieści osiem razy więcej cementu niż przed wojną. Szwecja trzydzieści razy więcej.

Obok cementu poważną pozycję w eksporcie wytworów przemysłu mineralnego odgrywa szkło i wyroby szklane. Wartość tego eksportu tylko na przestrzeni ostatnich dwóch lat wzrosła z 2,4 milionów dolarów na 3 miliony dolarów. Szkło i wyroby eksportowała Polska w ubiegłym roku do 9 państw.

Cementu w 1945 r. wyprodukowały zakłady podlegające Centralnemu Zarządowi Przemysłu Mineralnego 300 tys. ton. W roku następnym już milion czterysta tysięcy, a w roku ubiegłym zanotowano dalszy wzrost produkcji o 120 tys. ton.

Produkcja szkła, szczególnie na odcinku szkła okiennego, wzrosła w latach powojennych z 19 tys. ton (1945 r.) na 40 tys. ton w roku ubiegłym. W tym zakresie przekroczono już stan przedwojenny i to jeszcze w roku 1946. Produkcja miesięczna wg. danych z końca ubiegłego i początku bieżącego roku, przeliczona w skali rocznej, daje już około 50 tys. ton, a więc 100 % więcej niż przed wojną.

Obok cementu i szkła okiennego również inne działy przemysłu mineralnego osiągnęły w porównaniu ze stanem przedwojennym poważne sukcesy. Wg. danych Ministerstwa Przemysłu i Handlu, w ostatnich miesiącach ub. roku obok comiesięcznej wyższej niż w 1937 r. produkcji cementu o około 35 tys. ton i szkła okiennego o około 100 tys. m², wzrosła również produkcja wapna palonego o około 35 tys. ton, papy smołowcowej o 500 tys. m², porcelany stołowej o 130 ton i porcelany elektrotechnicznej o 100 ton. Cały szereg innych działów ze względu na powojenne braki surowcowe i w aparacie wytwórczym stwarzają sytuację, że mimo przekroczenia stanu produkcji przedwojennej w całym szeregu działów b. ważnych dla Polski ze względów na potrzeby rynku wewnętrznego i wartość eksportu — dla całości przemysłu mineralnego wskaźnik produkcji nie osiągnął jeszcze stanu przedwojennego.

Trudno jednak brać jakąkolwiek odpowiedzialność za warunki produkcji stworzone przez zniszczenia wojenne. Natomiast fakt wzrostu wskaźnika produkcji tylko na przestrzeni ostatniego roku o 80 % jest najlepszym dowodem szybkiej odbudowy tej dziedziny życia gospodarczego i słusznym powodem do dumy.

T. T. Jeż

Na wozie i pod wozem

Kampania węgierska 1848 49

Zygmunt Miłkowski, czyli Teodor Tomasz Jeż, jest postacią niesłychanie ciekawą. Życie bowiem jego było nad wyraz bujne i pełne przygód, jako że od lat młodzieńczych poświęcił się on całkowicie sprawie ojczystej, walce o wolność kraju i o demokrację, którym to ideałom wiernie służył przez cały swój długi i pracowity żywot. To długie życie sprawiło, że T.T. Jeż stał się niejako „Arką Przymierza między starymi a nowymi laty.." Człowiek ten bowiem brał udział w wojnie węgierskiej, w wojnie krymskiej, w powstaniu styczniowym, był jednym z szefów Centrali Towarzystwa Demokratycznego, działał jako tajny emisariusz w kraju, rzucał się w wir wydarzeń politycznych na Bałkanach, był czynnym obserwatorem wojen francusko-pruskiej w 1870/71 i rosyjsko-tureckiej w 1878, a poza tym aż do roku 1915-tego, w którym to roku umarł w Szwajcarii (urodził się w roku 1828 na Podolu), nie doczekawszy się niepodległości Polski — ustawicznie walczył piórem i słowem o sprawę narodową i o sprawiedliwość społeczną, zawsze radykalnie bez kompromisów z zaborcami, zawsze czujny, wnikliwy i bojowy.

Szerszemu społeczeństwu Zygmunt Miłkowski jest znany głównie jako znakomity powieściopisarz, aczkolwiek jego pracy publicystyczne i dziennikarskie również przysporzyły mu sporo niecodziennej sławy i po dziś dzień wiele jego powieści cieszy się dużą poczytnością (ostatnio nawet następują wznowienia jego dzieł, jak np. wydana przez „Czytelnika" — „Narzeczona Harambaszy"). Mniej jednak Miłkowski jest znany ze swego burzliwego i pełnego przygód życia.

A T.T. Jeż pozostawił po sobie pamiętniki, opisujące to życie. Pamiętniki niesłychanie ciekawe, pisane z werwą i prawdziwym talentem literackim. Wyszły one tuż przed wojną, lecz wskutek jej wybuchu nie mogły się dostać do rąk szerszych mas czytelniczych. Dziś są one po prostu białym krukiem.

Ponieważ obchodzi się obecnie setną rocznicą Wiosny Ludów, a Zygmunt Miłkowski był jednym z współuczestników tych wiekopomnych wydarzeń, Redakcja „Dziennika Zachodniego" postanowiła zamieścić w niniejszym odcinku fragment z tych pamiętników, dotyczących kampanii węgierskiej. T.T. Jeż bowiem wziął w niej czynny udział, bił się w wielu bitwach i na rozmaitych uczestniczył frontach. Opisuje to wszystko z humorem, ciekawie i z rzadką wprost swadą narracyjną. Niewątpliwie opis tej „Wielkiej Przygody" młodego Miłkowskiego nietylko ciekawi czytelników, lecz ich z pewnością zachwyci oraz — co nie jest takie obojętne — zabawi.

Rzecz cała zaczyna się od momentu, w którym Miłkowski na wieść o wybuchu powstania na Węgrzech przedziera się przez kordon z rodzimego Podola, udaje się na teren Austrii i podąża na Węgry. Oddajemy teraz więc głos T.T. Jeżowi;

Legjony!

Wyraz ten miał dla mnie urok, działający magicznie. Urok ten — zapewne — byłby mnie nie pociągnął, gdyby nie przeświadczenie, że legjony nie będą wojskiem od parady, jak gwardia narodowa. Ponęty dodawała mu wojna, wojna prawdziwa, wojna przeciwko Austrii, bez udziału której nie byłyby się rozbiory dokonały i którą — wedle przekonania mego — z drogi Polsce usunąć należało. Od przekonania tego nie wyzwoliłem się dziś, kiedy krzyżyk siódmy na grzbiecie dźwigam, a nie dopieróż wówczas, w epoce rozkwitu młodości mojej, kiedy krzywdy Polsce wyrządzone oburzały mnie do głębi, a niewola jej czoło mi paliła. Nie skutkowały przedstawienia ani perswazje żadne, zapomocą których ten i ów próbował od zamiaru mnie odprowadzić, a przynajmniej do czekania, aż się rzeczy wyklarują, namówić. Wydawało mi się, że obecność moja na Węgrzech wojnę nieuniknioną uczyni.

Butów się doczekałem i niezwłocznie do Lwowa ruszyłem. Odwoził mnie Zwierzchowski młodszy, celem ułatwienia mi wyszukania komitetu, który jawnie nie występował. Komitet wynaleźliśmy bardzo prędko. Było to najważniejsze biuro werbunkowe, albo raczej zaciągowe, nie werbowało bowiem, lecz przyjmowało i kwalifikowało ochotników. Składało się z trzech ludzi: ze słusznego a wąsatego kapitana, z suchego, chudego, kaszlącego i fajkę na długim cybuchu palącego jegomościa jakiegoś i lekarza. Ochotnik oświadczyć był powinien, że przychodzi z własnej, dobrej a nieprzymuszonej woli, i że kosztem własnym na Węgry pojedzie. Wówczas kapitan brał go pod stojącą pod ścianą miarę, a lekarz rozebrać się kazał i opatrywał. Kto miarę trzymał i zdrowym na ciele się okazał, tego jegomość kaszlący do regestru zapisywał i wydawał mu karteczkę z pieczęcią, świadczącą, jako się na żołnierza kwalifikuje. — Wytrzymałem próby te i kartkę dostałem. — Wraz ze mną przedstawiło się kilku, a pomiędzy nimi dwóch z których jednemu do miary brakło cala czy więcej, drugi zaś, chłop setny, urlopnik, oświadczył, że jechać nie ma za co

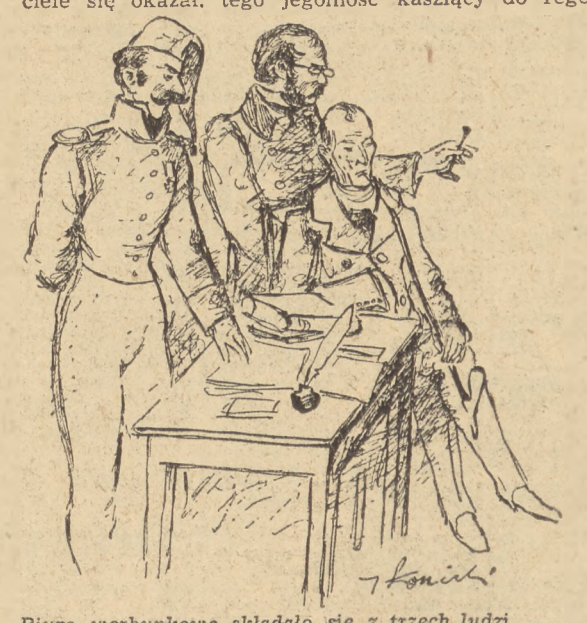

Biuro werbunkowe składało się z trzech ludzi...
Rys. J. Łonicki

Pierwszy narzekał, aż się rozpłakał, drugi pytywa się:

— No i jakże to będzie?... Jak to można, żebym nie pojechał, kiedy egzercyrkę na palcach umiem i Niemców bić chcę?...

Tak mnie ujął, żem koszta podróży jego na siebie wziął.

Co do podróży, takowa tamże w biurze ułożona została. Jeden z ochotników zaproponował mi, ażebym do formującego się towarzystwa podróżnego należał. Komplet towarzystwa składać się miał z osób dwunastu, potrzebnych do zapełnienia bryki żydowskiej. Przyjąłem propozycję z ochotą. Dwunastu się nas wnet zebrało. Umówiliśmy się o czas i o punkt zborny. W godzinie oznaczonej zeszliśmy się wszyscy i ruszyli.

(Dalszy ciąg nastąpi)

Obwieszczenie o licytacji

Ogłaszam, że w czwartek dnia 10 czerwca 1948 r. od godz. 10-tej sprzedam publicznie za gotówkę w Katowicach, ul. Mariacka nr 33 następujące ruchomości: 1 szafa kombinowa, 1 toaletką z lustrem, 5 tomów Encyklopedii Trzaska - Ewert, oszacowane na sumę 90.000 zł., które można oglądać na miejscu w terminie sprzedaży.

2326 (—) St. TASAREK Komornik w Katowicach.

ŚLĄSKA WYTWÓRNIA SPRĘŻYN i RESORÓW
Warsztat reparac. resorów do samochodów

R. Jochymczyk i Ska

Katowice, ul. Starowiejska 3. — Tel. 354-68
2329

PAŃSTWOWE ZAKŁADY BUDOWY MASZYN „HUTA ZGODA" W ŚWIĘTOCHŁOWICACH II

ogłaszają

przetarg nieograniczony

na wykonanie fundamentów (około 1000 m³ betonu) pod słupy suwnicy na składowisku żelaza w Hucie Zgoda. Otwarcie ofert nastąpi dnia 14 czerwca br. o godz. 13.30.

Podkładki ofertowe, warunki przetargu i wszelkie informacje można otrzymać w Wydziale Budowlanym Huty Zgoda. (2335)

ZAKŁADY WYROBÓW OGNIOTRWAŁYCH „ŻARÓW" k/Świdnicy (Dolny Śląsk)

zatrudnią:

1. **INŻYNIERA I TECHNIKÓW BUDOWLANYCH** do Działu Inwestycyjnego
2. **INŻYNIERA CHEMIKA**, jako kierownika laboratorium
3. **TECHNIKA - CERAMIKA**
4. **TECHNIKÓW-MECHANIKÓW**, do Działu Technicznego ponadto kwalifikowanych **MECHANIKÓW, ŚLUSARZY I STOLARZY-MODELARZY**

Zgłoszenia (pisemne lub osobiste) kierować należy do Działu Personalnego Z. W. O. „Żarów" w Żarowie k/Świdnicy — Dolny Śląsk. 2324

PAŃSTW. ROSZARNIA LNU I KONOPI „OLEŚNA" W STARYM OLEŚNIE poczta i pow. Olesno Śl.

ogłasza:

przetarg nieograniczony

na budowę żelaznego komina fabrycznego średnica 42 cm, wysokość 32 m z blachy żelaznej, część dolna wysokości 20 m grubość blachy 6 mm, część górna 12 m z blachy grubości 5 mm.

Szczegółowy opis i warunki przetargu są do podjęcia w biurze Roszarni.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 28 czerwca 1948 r. o godz. 10.30 w biurze Roszarni.

Oferty w kopertach zamkniętych z napisem „Komin" należy składać w terminie do 28 czerwca 1948 r. godz. 10 w biurze Roszarni.

Roszarnia zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta wzgl. unieważnienia przetargu, bez podania powodów i bez odszkodowań. 2273

ZAKŁ. SYNTEZY CHEMICZNEJ
w Dworach koło Oświęcimia
zakupią

5 silników
5 KW, 380 V, 2850 obr/min.
1 silnik
10 KW, 380 V, 1450 obr/min.
1 silnik
13 KW, 380 V, 2850 obr/min.
2 silniki
21 KW, 380 V, 1450 obr/min.
1 silnik
21 KW, 380 V, 2850 obr/min.

Silniki budowy zamkniętej **krótkozwarte.**

Termin składania zgłoszeń do dni 7 od ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Zgłoszenia wzgl. oferty, prosimy kierować pod naszym adresem dla AZ. 2317

Państwowe Nieruchomości Ziemskie
Zarząd Okręgowy Ciepłice Śląskie, Jagiellońska 2

ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie remontu fabryki krochmalu w powiecie Szprotawa i młyna zbożowego w powiecie Głogów.

Ślepe kosztorysy można otrzymać w Zarządzie Okręgowym Inspektorat Przemysłu Rolnego w Cieplicach. Otwarcie ofert, które należy składać w kancelarii głównej Zarządu Okręgowego w zamkniętych kopertach, nastąpi dnia 15 czerwca 1948 roku.

Zarząd Okręgowy zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, wzgl. unieważnienia przetargu bez podania powodu. 2321

URZĄD WOJEWÓDZKI ŚLĄSKO-DĄBROWSKI WYDZIAŁ ODBUDOWY

ogłasza

przetarg publiczny

na wykonanie robót malarskich w Zamku Prezydenta R. P. w Wiśle.

Podkładki i bliższe informacje w Wydziale Odbudowy Urzędu Wojew., pokój 544. Wadium 2 proc. Termin otwarcia ofert 15 czerwca 48 r., godz. 13-ta. Bliższe szczegóły na tablicy Urzędowej Wydziału Odbudowy. 2324

Dyrekcja Wojewódzkiego Zakładu Wychowawczego w Grodkowie

ogłasza

przetarg nieograniczony

na niektóre roboty budowlane przy wykończeniu budynku administracyjnego W. Z. W. w Grodkowie. 2323

Składanie ofert do dnia 12 czerwca br. Szczegóły na tablicy ogłoszeń kancelarii zakładu.

ZJEDNOCZENIE BIUR FROJEKTOWO-MONTAŻOWYCH DLA GÓRNICTWA

ogłasza

przetarg nieograniczony

na odbudowę budynku mieszkalnego 3-piętrowego w Bytomiu przy ul. Wrocławskiej 42.

Podkładki ofertowe za zwrotem kosztów własnych, otrzymać można w Dziale Budowlanym Z. B. P. M. w Katowicach, ul. Czerwonej Armii 3, IV p. w godz. urzędowych.

Oferty w podwójnych i zalakowanych kopertach z napisem „oferta na odbudowę budynku mieszkalnego w Bytomiu przy ul. Wrocławskiej 42" składać należy w Dziale Budowlanym do dnia 17. VI br. do godz. 12-tej. Otwarcie ofert nastąpi o godz. 12.30.

Do oferty należy dołączyć dowód wpłaty wadium w wysokości 1 proc. oferowanej sumy na konto Zjedn. Biur Proj. Montażowych w Narodowym Banku Polskim Oddział w Katowicach, lub gotówką w kasie Zjednoczenia. Brak wadium powoduje nieważność oferty. Firmy zwolnione od składania wadium przez Min. P. i H. muszą dołączyć odnośne pismo.

Zjednoczenie zastrzega sobie prawo wyłączenia niektórych robót, prawo wolnego wyboru oferenta, prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów i ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań, oraz prawo zredukowania ilości robót.

Wadia przedsiębiorców wyeliminowanych zwrócone będą do 10 dni po terminie przeprowadzenia przetargu. 2316

BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE WŁADYSŁAWA WIERZBANOWSKIEGO
firma sądownie rejestr. Rok zał. 1926

Chorzów, Katowicka 24. Tel. 40-350. Skr. poczt. 63 posiada stale na składzie:

Łożyska kulkowe, rolkowe, iglicowe i samochodowe. Pasy transmisyjne. Aparaty do spawania. Aparaty miernicze. Manometry. Narzędzia. Maszyny do pisania. Silniki elektr. Uszczelki wszelkiego rodzaju. Rękawice robocze itp. art. elektr. i techn.

KUPIE tylko nowe łożyska kulkowe, rolkowe itd. oraz akumulator 12 V., 75 — 90 A. do samochodu „Oświęcim - Praga". 2328

Licytacja

I URZĄD SKARBOWY W CHORZOWIE

sprzeda na publicznej licytacji w dniu 10. VI. 1948 r. następujące ruchomości:

Maszyny do pisania, wagę decymalną, pianino marki „Berg", maszynę do szycia „Singer", zegar stojący, kasę ogniotrwałą, 2 lady sklepowe i motorower marki „Viktoria". 2315

Bliższe szczegóły na tablicy ogłoszeniowej Urzędu.

ZAKŁ. SYNTEZY CHEMICZNEJ
w Dworach koło Oświęcimia
zakupią

2 silniki
na prąd zmienny 250 KW, 3000 obr/min. 6000 V.

2 silniki
na prąd zmienny 120 KW, 1500 obr/min. 380 lub 6000 V.

Silniki krótkozwarte lub pierścieniowe. Zgłoszenia prosimy kierować pod naszym adresem dla TZ. 2318

Składy Konsygnacyjne Fabryki Cukrów „Karmel" w Mikołowie

Katowice, ul. Dworcowa 14, (2326)
Gliwice, ul. Nowowiejska
Tarnowskie Góry, ul. Krakowska
Kędzierzyn, ul. Milińskiego

Hurt-Detal

polecają w najlepszych gatunkach po najniższych cenach

Cukry, herbatniki, andruty, lejki i wafle do lodów

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU METALI NIEŻELAZNYCH W KATOWICACH
ul. Podgórna 4 (2325)

ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie: robót ziemnych i adaptacyjnych na terenie b. walcowni w Wirku (Nowa Wieś).

Podkładki ofertowe za zwrotem kosztów własnych oraz wszelkich informacji udziela Zjednoczenie Przemysłu Metali Nieżelaznych Dział Utrzymania Ruchu pokój Nr 59 w Katowicach przy ul. Warszawskiej 31.

Roboty oglądać można na miejscu budowy.

Oferty w przepisowo zalakowanych kopertach z napisem:

„Oferta na wykonanie robót ziemnych i adaptacyjnych na terenie b. walcowni w Wirku (Nowa Wieś)."

Do oferty należy dołączyć dowód na wpłacone do banku wadium 1% od sumy oferowanej.

Oferty składać należy do dnia 22 czerwca 1948 roku do godz. 13 do Zjednoczenia Przemysłu Metali Nieżelaznych w Katowicach, ul. Warszawska Nr 31, pokój Nr 62.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 13.

Z. P. M. N. zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, zmniejszenie lub zwiększenie ilości przetargowych, wzgl. unieważnienie przetargu bez podania powodów i odszkodowań.

Plac

o powierzchni około 10.000 m kw. z bocznicą kolejową, względnie możliwością doprowadzenia tejże w obrębie wielkich Katowic — **kupi lub wydzierżawi poważna instytucja.** Oferty „Czytelnik" Katowice, pod „Plac". 2237

Wolne posady

PIELĘGNIARKA wykwalifikowana potrzebna do niemowlęcia. Sosnowiec Sądowa 2, m. 6, tel. 615-59. 6716g

MAGISTRA farmacji, albo chemika - organika przyjmie „Fabryka Chemiczna". Zgłoszenia Czytelnik Gliwice pod „507". 6702g

WYCHOWAWCZYNI do dwojga dzieci potrzebna zaraz. Katowice, Brzozowa 8, m. 5. 6624g

SZCZOTKARZA do wyrobu szczotek młyńskich poszukujemy. Bytom, Moniuszki 15/5. 6632g

FRYZJERKA pierwszorzędna siła, dobre wynagrodzenie potrzebna. Sosnowiec Wspólna 6a. 6659g

SIŁA biurowa, młodsza, do wszelkich prac biurowych z maszynopismem, poszukiwana. Zgł.: „Trust", Katowice, 3-go Maja 22. 6752g

CZELADNIKA krawieckiego natychmiast na dobrych warunkach przyjmę. Kozłowski — Oświęcim, Krakowska 1. 6754g

ORGANIZACJA handlowa poszukuje referentów sprzedaży, księgowych i rachmistrzów. Podania z życiorysem składać do Adm. Dziennika Zachodniego Katowice pod „Centrala". 6756g

FRYZJERKĘ - manicurzystkę dobrą przyjmę natychmiast, warunki pierwszorzędne. Solice Zdrój, Kościuszki 18 — Straś. 3395d

PRACOWNICA domowa, czystą i uczciwa od zaraz potrzebna. Katowice, Szafranka 9/7. 6735g

KIEROWNIKA BIURA FABRYKACJI — zatrudnimy od zaraz. Zgłoszenia: Zjednoczone Zakłady Rowerowe, Wirek, ul. Poniatowskiego 3. 6750g

BUCHALTERA BILANSISTĘ możliwie z praktyką spółdzielczą poszukujemy od zaraz. Oferty z życiorysem i referencjami składać do Spółdzielni Spoż. Prac. dyr. KZPW Wełnowiec, ul. Kościuszki 30. 6748g

UCZCIWA pomocnica domowa od zaraz potrzebna. Katowice, Batorego 8, m. 4 6724g

POTRZEBNA fryzjerka damska pierwszorzędna siła, warunki dobre. Głuchołazy Zdrój, Tyszka 3400d

UWAGA! Korzystna praca dorywcza dla studenta zamieszkałego w Gliwicach. Oferty: Czytelnik Zabrze pod „1515". 6729g

Posad poszukują

PANI solidna, uczciwa, lat 34 z ukończoną szkołą gospodarczą poprowadzi dom samotnej lub dwom osobom kulturalnym dobre traktowanie. Oferty: „Wiedza" Zabrze pod „2222". 2406d

KORESPONDENTKA - buchalterka z wyższym wykształceniem handlowym, zmieni posadę. Oferty: Czytelnik Katowice pod „5550" 6761g

KARMELARZ z długoletnią praktyką zmieni posadę. Zgłoszenia: Dziennik Zachodni Wrocław „Karmelarz". 6738g

BUCHALTER BILANSISTA przyjmie prowadzenie ksiąg godzinowo. — Oferty do Dziennika Zachodniego Katowice pod „5568". 6766g

MŁODA siła biurowa, wykształcenie maturalne, znajomość księgowości, maszynopisania przyjmie posadę od 10.6. Zgłoszenia: Kuberska, Wrocław, Kromera 13. 6763g

Kupna

BIELSKA Kolej Elektryczna pilnie poszukuje do samochodu marki Chevrolet 6-cylindrów, 3-tonowego, 4 biegi, KM 75 oraz do ciągnika marki International 6-cylindr. 5 biegów KM 120 — silników, skrzynek biegów i tylnich pomostów wszystko w b. dobrym stanie. 3392d

APARAT FOTOPLASTIKON kupię, lub przyjmę **WSPÓLNIKA** z aparatem. Oferty: Dziennik Zachodni Bytom pod „Fotoplastikon". 6732g

PŁASZCZ MĘSKI nowy oryginalny **BURBERRY**, na wzrost 176 cm, kupię. Wiadomość: Bytom tel. 39-23. 6734g

2 DRĄŻKI skrętne do samochodu Adler junior zakupi Regionalna Dyrekcja Planowania Przestrzennego w Katowicach. Zgłoszenia gmach Wojewódzki p. V, pok. 615. 6769g

MASZYNĘ piekarską nowoczesną z dwoma kotłami oraz maszynę do dzielenia bułek kupię. Oferty składać do Dziennika Zachodniego Katowice pod „5562" 6720g

KUPIMY oś przednią kompletną z amortyzatorami do samochodu osob. „Hanomag 1.3". Spółka inżynierska. Katowice, Topolowa 21. Tel. 364-44. 6583g

MASZYNY do szycia kupuje Singer. Katowice 3 Maja 23. 6399g

Sprzedaże

FORD samochód 3 tonowy na chodzie w dobrym stanie, części zapasowe, tanio sprzedam. Filipczyk Józef, Wisła - Jawornik 771, pow. Cieszyn. 6604g

WÓZKI dziecinne sportowe, rurkowe, cało niklowane, gwarantowane plombowanie, drut spiralny do plombowania — dostarcza „Stal". Wytwórnia Wyrobów Metalowych — Łódź Kilińskiego 29. Tel. 155-04. 3327d

SPRZEDAJĘ kompletny mebli Jelenia Góra, Zamenhofa 2/3. 6341d

SYPIALNIĘ dębową w dobrym stanie sprzedam 40 tys., Wiadom. sklep „Spólnoty" Katowice, ul. Warszawska 3. 6689g

SPRZEDAM filtry do wina F-my „Seitz" typ „Anston" z siatkami kwadratowymi. Zarębski, Sosnowiec Jasna 12. 6717g

ODSTĄPIĘ 12 ampułek „Streptomecyny". Gliwice, Kościuszki 34, m. 5. 6614g

TANIE MEBLE, miękkie - twarde łóżeczka dziecinne. Kosze wszelkiego rodzaju, leżaki poleca Wytwórnia koszykarska Katowice, Stawowa 7. 3310d

MŁYNARZE — przybory młyńskie artykuły techniczne dostarcza Młynarstwo" Kraków, Filipa 13. 3267d

SMOKING na wysok. fig., sprzedam. Informac. tel. 323-79 — Knapik. 6731g

SAMOCHÓD ciężarowy 4 ton, marki „Mercedes" ropniak w bardzo dobrym stanie, na dobrym ogumieniu — okazyjnie sprzedam. F-a W. Świetek i S-ka, Wodzisław Śl., ul. Dworcowa 10. 6753g

PASY TRANSMISYJNE maszyny młyńskie, materiał do nalewania kamieni, piły - tartaczne, oraz wszelkie artykuły młyńskie dostarczamy. Bytom, Moniuszki 15. 6730g

WANDERER osobowy, kanape, fotele klubowe sprzeda okazyjnie Malski Katowice, Korfantego 10. 6746g

SPRZEDAM fabryczkę lemoniady Chorzów, hektar ziemi z domkiem Sosnowiec. Biuro Struzik Sosnowiec, 1 Maja 6, tel. 626-90. 6757g

SAMOCHÓD 3-ch tonowy „Liss" w bardzo dobrym stanie sprzedam, tel. 360-70 6759g

DENTYSTYCZNĄ wiertarkę elektryczną sprzedam lub zamienię na motocykl. Wiadomość: Zabrze „Wiedza" pod „Motocykl". 3405d

SPRZEDAM samochód ciężarowy Ford V8 5-cio tonowy, 3 osiowy prawie nowy, gumy pierwszorzędne. Zabrze, Wolności 286, tel. 21-69. 3404d

SAMOCHÓD „Adler" w pierwszorzędnym stanie na specjalnie dobrym ogumieniu z rejestracją prywatną do sprzedania niżej 300.000 zł. Zgłoszenia telefoniczne pod Nr. 362-01 w Katowicach. 3403d

RADIOODBIORNIK Mende sprzedam, stan dobry, 4-lampowy. Wałbrzych, Stary Zdrój, Marconiego 6/3 od godz. 18 — 20-tej. 3394d

POLECAMY proszki do wiązania lodów, oraz esencję smaki do lodów, lemoniad i cukierków „Enbegeka" Katowice Piebiscytowa 17, tel. 327-03. 3393d

MŁYŃSKIE maszyny, urządzenia przybory, gazy pasy, nalewy, sprzedaje Jung — Częstochowa, Piłsudskiego 21. Wydatna zniżka cen. 3391d

WISŁA — parcele pięknie położone na południowym stoku w Wiśle - Głębcach w pobliżu stacji, korzystnie do sprzedania. Oferty do Dziennika Zachodniego Katowice pod „Parcele — Okazja". 6755g

PRZETWÓRNIA Sera Owczego „Pieniny" Krościenko n/D. dostarcza bryndzę owczą gwarantowaną, za zaliczeniem pocztowym. 3390d

CEGŁĘ zwykłą oraz szamotową wagonowo dostarcza Składnica Materiałów Budowlanych Bytom, Składowa 18 tel. 32-61. 6737g

WYTWÓRNIA Wód Gazowych i Rozlewnia piwa, w pełnym ruchu, nowoczesnym, urządzeniem w Katowicach, sprzedam z powodu wyjazdu. Oferty: Dziennik Zachodni Katowice pod „5530". 6745g

ELEGANCKA modna sypialnia (szafa 2.60) oraz piec gazowy do sprzedania Tel. 351-78. 6753g

ZAKŁADY Elektromechaniczne i mechaniki precyzyjnej o dużych możliwościach rozwojowych, wyposażone w szereg technicznych urządzeń produkcyjnych w dużym mieście wojewódzkim, z powodu choroby właściciela do sprzedania. Oferty: PAP — Katowice pod „Zakłady". 6754g

KOMPRESOR chłodniczy kompletny, wydajności 40.000 kalorii do sprzedania. Oferty: Dziennik Zachodni Katowice Nr „5565" 664g

TAPCZANY, fotele, leżanki materace, amerykanki poleca Zakład Tapicerski. Katowice, Stanisława 5. 3407d

SPRZEDAM kosiarkę i grabiarkę w bardzo dobrym stanie — Dulemba Stanisław Łąka Pszczyna. 6721g

SPRZEDAM frezarkę stolarską. Wiadomość: Kłos Paweł, Kobiór. 6722g

PAK kumarinowy 10 ton, oleju pyłochłonnego 10 ton oraz 15 ton oleju żywicznego zaraz sprzedam. Zgłoszenia Czytelnik Zabrze pod „503". 6725g

SPRZEDAM nową lodówkę 220 Volt średniej wielkości. Zgłoszenia: Czytelnik Zabrze pod „Lodówka". 6723g

SAMOCHÓD sześcioosobowy marki „Ford" czterocylindrowy, sprzedam, telefon 946 — od 19 wieczór. Wałbrzych Słowackiego 15a m. 10. 3397d

SPRZEDAM samochód Citroen 5-tonowy na chodzie z prawem własności, po remoncie, stan bardzo dobry. Gdańsk, Kartuska 148, telefon 314-67 — Frydychowski. 3399d

Gotówka

POSIADAM urządzoną Składnicę Materiałów Budowlanych z bocznicą i wagą wozową, oczekuję propozycji. Zgłoszenia: Bytom, Składowa 18, telefon 32-61. 6736g

W CENTRUM Katowic do sprzedania połowa przedsiębiorstwa pierwszorzędnie prosperującego zakładu litograficznego. — Oferty: Dziennik Zachodni Katowice pod „2 miliony". 6770g

MISTRZ piekarski poszukuje wspólniczki celem prowadzenia interesu. Oferty kierować: Pękalski Kazimierz, Żywiec, ul. Kolejowa 3401d

Mieszkania

MIESZKANIE 2 lub 3 pokojowe, nowoczesne Ligota - Piotrowice poszukiwane natychmiast. Zwrot kosztów zapewniony. Wiadomość tel. 365-53. 6475g

ZAMIENIĘ jednopokojowe mieszkanie Katowice (mały czynsz) na pokój z kuchnią w Katowicach lub okolicy. Oferty Czytelnik Katowice pod „JP". 6697g

Pokoje

KAWALER rzemieślnik szuka pokoju, centrum lub okolicy za dobrym wynagrodzeniem. Łaskawe oferty: Dziennik Zachodni Katowice pod „5571". 6768g

Lokale handlowe

LOKAL w **CENTRUM BYTOMIA** odstąpię za zwrotem kosztów. Zgłoszenia pisemne do Dziennika Zachodniego Bytom pod „PRZEMYSŁOWY". 6641g

FRYZJERNIĘ z mieszkaniem, centrum Bytomia, odstąpię lub przyjmę wspólnika. Wiadomość: Dziennik Zachodni Bytom pod „Zaraz" 6731g

ODSTĄPIĘ sklep perfumeryjno-papierniczy z telefonem za zwrotem kosztów remontu. Oferty: Czytelnik Katowice pod „5533". 6749g

Nauka i sztuka

ANGIELSKIEGO, francuskiego, łaciny, matematyki wyucza. Katowice, Młyńska 7, I p. po lewej. 6762g

Zguby i kradzieże

ZGUBIONO kartę rejestracyjną nr 204-3a na prowadzenie warsztatu szewskiego Jąderko Antoni, Katowice, Juliusza Ligonia nr 33. 6638g

ZGUBIONO obywatelstwo polskie na nazwisko Sośnica Edwarda, Gliwice, Tarnogórska. 6699g

DNIA 30. V w pociągu Jelenia Góra — Katowice, zgubiono pamiątkowy zegarek damski. Zwrot dobrze wynagrodzę. Gliwice, Skargi 11, Kisielewska. 6700g

ZGUBIONO legitymację tramwajową i bilet Puzyna Stanisław, Zabrze. 6767g

ZGUBIONO zaświadczenie rejestracji RKU Bytom oraz zaświadczenie z Komisji Poborowej na nazwisko Biszczok Józef, Bytom, 1 Maja 33. 6626g

SKRADZIONO kartę rejestracyjną handlową nr 160810 wydaną przez Izbę Skarbową w Bytomiu na nazwisko Buciów Karol, Bytom, Katowicka 52. 66627g

ZGUBIONO dowód osobisty na nazwisko Lassner Waldemar, Bytom, Wieczorka 33a. 6640g

ZGUBIONO wszystkie dowody osobiste wydane na nazwisko Zakrzewski Stefan, Bytom, Poznańska 47. 6643g

ZGUBIONO wszelkie dokumenty Horoba Jerzy Biskupice, G. Śl. — dom noclegowy. 6650g

ZGUBIONO dowód osobisty na nazwisko Sulicka Felicja, Katowice - Ligota, Huculska 7. 6651g

ZGUBIONO świadectwo przemysłowe. Gazda Stanisław, Sosnowiec, Klimontowska 7. 6758g

ZGUBIONO w Wydziale Motoryzacji Katowice, dowody osobiste na nazwisko Stelmach Władysław. Uczciwy znalazca proszony jest o zwrot. Adres: Czeladź, Kacza 14. 6760g

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Gniezno, dowód osobisty odcinki zameldowania na nazwisko Kwiatkowski Kazimierz — Wałbrzych, ul. Bogusławskiego 13. 3396d

SKRADZIONO pieczątkę firmową „EM-BE" PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT DROGOWYCH, KOLEJOWYCH I BUDOWL. Sp. z o. o. Bytom, ul. Bol. Prusa 23, m 4, tel. 25-68 i 31-25. 6733g

SKRADZIONO dowód osobisty nr 1475/46 na nazwisko Agata Nowak — Chorzów. 6739g

ZGUBIONO deklarację wierności. Gawlik Jan, Bujaków, pow. Rybnik. 6740g

ZGUBIONO deklarację wierności Helena Baron — Rogoźna, pow. Rybnik. 6741g

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Żywiec na nazwisko Oczkowski Bronisław, Katowice, Mickiewicza 4. 6747g

SKRADZIONO zaświadczenie obywatelstwa na nazwisko Reisz Jadwiga, Zabrze Trzeera 45. 6728g

Ogłoszenie
Wydział Powiatowy w Radomiu
zamierza nabyć
walec drogowy
parowy lub spalinowy, o wadze ponad 12 ton. Ewentualne zgłoszenia kierować pod adresem: Radom, ul. Żeromskiego 53. 2322

SKRADZIONO przepustkę graniczną wystawioną do Czech Nr 674. Plutowski Maksymilian, Jodłownik, pow. Rybnik. 6742g

ZGUBIONO kartę rejestracyjną Nr 148032 II Urząd Skarbowy w Chorzowie, nazwisko Katrynlok Jan — Cmentarna 4. 6743g

ZGUBIONO zaświadczenie obywatelstwa polskiego — Ciepły Jadwiga, zam. Zabrze, Bolesława Roll 9. 6727g

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU wydaną w Białej, Czaniecki Józef, Zabłocie, ul. Mieczarska 8. 3402d

Poszukiwania

ZAGINĘŁA Łyszczarz Lilia na Śląsku. Odnalezienie zawynagrodzeniem, bliższe szczegóły podać najbliższemu posterunkowi M. O. 6725g

Unieważnienia

UNIEWAŻNIAM zgubioną deklarację wierności Jan Drabina, Skoczów 176. 3383d

UNIEWAŻNIAM zgubioną przepustkę nr 4883 wystawioną przez Starostwo Cieszyn na nazwisko Holeksa Franciszek, Brenna 161, pow. Cieszyn. 3384d

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie tożsamości. Szymański Marian, Chorzów, Wolności 34. 6744g

UNIEWAŻNIAM zgubione świadectwo szkolne VII kl. wydane Lachowice, pow. Żywiec — Czarnecki Stefan 3329d

POPIERAJ POLSKI CZERWONY KRZYŻ

Studenci Politechniki projektują kioski

Wrocław (PAP). Samorząd przemysłowy i rzemieślniczy wystąpi na terenie „B" Wystawy Ziem Odzyskanych z 15 kioskami, które wykonane będą według projektów studentów architektury Politechniki Wrocławskiej oraz z pawilonem dla wyrobów cukierniczo-piekarnianych.

W dziale wytwórczości prywatnej ujrzą zwiedzający eksponaty z branży chemicznej, metalowo-elektrotechnicznej, drzewnej, skórzanej, papierniczej, galanteryjnej, zabawkarskiej, wydawniczej, konfekcyjnej i spożywczej. Zgłoszeń wystawców jest bardzo dużo. Wachlarz eksponatów różnorodny, począwszy od jednorodzinnego domu robotniczego poprzez szereg wyrobów luksusowych i eksportowych, aż do artykułów najprostszych włącznie.

Komunikat TUL-u

Katowice. Na podstawie art. 4 Statutu Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych, z dniem 1 czerwca br. Zarząd Wojewódzki TUL-RP Przejął agendy Towarzystwa Teatru i Muzyki Ludowej, Oddział Śląski w Katowicach. Obecnie obie te instytucje, jako Towarzystwo Uniwersytetów Ludowych RP. Oddział Wojewódzki w Katowicach, znajdują się przy ul. Mariackiej 17.

Elektryczność w wiejskich chatach

Jedziemy do powiatu wadowickiego

Tłumy ludzi w zabytkowym klasztorze

Wadowice (pol). Przemysł chałupniczy pow. wadowickiego grupuje się w Kalwarii. Tu rozwija się sławny już nawet za granicą przemysł meblowy, oraz wyrób pięknych butów. Tarnawa zaś. to centrum jarmarcznego przemysłu stolarskiego. Wyroby gospodarskie drewniane, cieszyły się przed wojną wielkim popytem i nawet eksportowaliśmy je do Hamburga i do Anglii. Maków Podh. słynie z prześlicznych koronek i ładnej bielizny. W samych Wadowicach rozwija się przemysł druciany, wyrabia się tu gwoździe, siatki druciane, drut.

Powiat wadowicki jest bardzo przeludniony, niewielki, bo zaledwie 12 proc. ludności wyemigrowało na zachód. Drogi są w złym stanie. A szkoda, bo jest to teren pięknych wycieczek.

Jeden z najpiękniejszych zabytków powiatu — to kościółek drewniany z XVI w. w Garwaldzie. W Zakrzowie znajduje się również piękny kościółek, który niekonserwowany niestety niszczeje. Modrzewiowy ten kościółek pochodzi z XIV w. Ma on być w całości przeniesiony na Harendę do Zakopanego i tam odpowiednio wyremontowany.

Doskonale utrzymany klasztor OO. Bernardynów w Kalwarii, posiada 40 kaplic. Około 15 sierpnia ściągają tu tłumy ludzi. Podczas gdy sama Kalwaria liczy zaledwie 2,000 mieszkańców — na odpust zjeżdża tu 300,000 osób, które zatrzymują się w okolicznych wsiach. Zamek w Zatorze — dawna rezydencja Potockich, obecnie jest siedzibą Szkoły Rybacko-Rolniczej typu gminnego. Majątek Potockich przydzielono po wojnie Uniwersytetowi Jagiellońskiemu i Akademii Umiejętności. W Zatorze znajduje się nadto jedno z najlepiej zagospodarowanych w Polsce gospodarstw rybnych. Tu też U.J. prowadzący Oddział Rybny Instytutu Zootechnicznego, przeprowadza badania nad rozwojem, chorobami oraz najekonomiczniejszym i najracjonalniejszym sposobem hodowli ryb.

Miasto Wadowice, z wyjątkiem dzielnicy zatorskiej, nie uległo zniszczeniu wojennym. Piękny park, który Zarząd Miejski pieczołowicie utrzymuje, uchodzi za jeden z najpiękniejszych w województwie krakowskim. Ciekawy jest kościół w stylu barokowym z kopułą wschodnią. Dzięki ofiarności społeczeństwa wadowickiego rozbudowuje się piękną nowoczesną szkołę powszechną. W szpitalu powstaje nowe skrzydło.

Do tej pory zelektryfikowano w powiecie 14 gromad, w trakcie elektryfikacji jest 13, część południową powiatu zelektryfikuje się w tym roku całkowicie.

Piękna i oryginalna wystawa w Kłodzku

Kłodzko (bro). Przed kilkoma dniami otwarto w gmachu Inspektoratu Szkolnego, powstałą z inicjatywy kierownictwa przedszkoli, stałą wystawę pomocy naukowych dla przedszkoli powiatu kłodzkiego.

Stojące na wysokim poziomie artystycznego wykonania eksponaty, działające żywo na wyobraźnię dziecka, wykonane zostały przeważnie z odpadków blachy, papieru, drzewa, płótna itd. uprzednio oczyszczonych i wydezynfekowanych. Do najciekawszych eksponatów wystawy zaliczyć trzeba prymitywny projekt kinowy, wykonany z pergaminu malowanego kolorami, oraz teatrzyk łątkowy (lalki poruszane palcami).

Wystawę zwiedziła między innymi grupa plastyków kłodzkich, wyrażając podziw dla dużej pomysłowości organizatorów i wykonawców oraz uznanie dla doboru różnorodnego i taniego materiału.

Powstał Śląski Oddział Związku

Inżynierów i Techników Budowlanych

Katowice. W ramach N.O.T. (Naczelnej Organizacji Technicznej) w Polsce utworzono z początkiem br. jednolite zrzeszenie wszystkich przedstawicieli polskiego świata budowlanego, zajmujących kierownicze stanowiska na budowach, w publicznych, samorządowych, uczelni technicznych itp. pod nazwą: Polski Związek Inżynierów i Techników Budownictwa (PZITB). Nowy związek ogarnął swoim zasięgiem dotychczasowe stowarzyszenie inżynierów budowlanych, techników bud., budowniczych itp., przejmując jednocześnie cały dorobek naukowy i zawodowy powyższych organizacyj, ich finanse i majątek ruchomy.

Zebranie organizacyjne Oddziału Śląsko-Dąbrowskiego PZITB odbyło się w Katowicach z końcem maja br. Zebranie zagaił przewodniczący komitetu organizacyjnego PZITB inż. Kowalski, po czym na przewodniczącego zebrania wybrano inż. Frontczaka. Po wygłoszeniu sprawozdania z prac komitetu organizacyjnego i referatu programowego, w którym podkreślono poważny wkład, jaki wnosi do nowej organizacji tutejszy oddział Polskiego Związku Inżynierów Budowlanych, w formie dotychczasowego dorobku naukowego, wyrażającego się m. in. cyfrą 27 referatów, zaczątkiem Biblioteki Budowlanej, liczącej na razie 112 tomów i ponad 200 egzemplarzy skryptów z wykładów przygotowawczych do egzaminów na uprawnienia budowlane, zorganizowanym aparatem organizacyjnym, pokaźnym wkładem gotówkowym około 400.000 zł. itp. — wybrano nowy zarząd organizacji, na którego czele stanął inż. Wolniewicz.

Na wniosek inż. Geislera uchwalono przy oddziale PZITB utworzyć sekcję naukową. Omówiono także szereg zagadnień i bolączek budownictwa na Górnym Śląsku, po czym postanowiono zwrócić się z apelem do wszystkich niezrzeszonych jeszcze inżynierów i techników budowlanych województwa Śląsko-Dąbrowskiego, o gremialny przystąpienie do nowej organizacji.

Zainteresowanym podajemy, że lokal Związku mieści się chwilowo w dawnym lokalu Polskiego Zw. Inżynierów Budowlanych, Katowice, ul. Słowackiego 10 m. 5, tel 330-37.

Z posiedzenia M. R. N.

Przedślubne badania lekarskie

Rybnik (hp). Na ostatnim posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej uchwalono wprowadzenie przymusowych świadectw zdrowia dla osób zawierających związki małżeńskie. Takie postawienie sprawy, świadczące o głębokiej trosce o zdrowe młode pokolenie, przyjęło całe miejscowe społeczeństwo z ogólnym uznaniem.

Jak ze złożonego sprawozdania z wykonania budżetu za rok 1947 wynikało, wydatkowano na samą tylko odbudowę szkół w okresie sprawozdawczym 4.524.000 zł. — Według oświadczenia komisji kontrolnej gospodarka miejska w Rybniku prowadzona jest wzorowo, wobec czego Rada jednogłośnie wyraziła zarządowi miejskiemu votum zaufania. Na przebudowę ul. Chwałowickiej uchwalono kwotę 2.162.648 zł, z tym, że chodniki zostaną poszerzone, a ulica całkowicie skanalizowana.

Wobec projektu przyjęcia dostawy prądu elektrycznego przez zakłady ogólnopaństwowe uchwalono, by Zarząd Miejski starał się nadal o przekazywanie energii elektrycznej we własnym zakresie, co stanowi dla miasta niezbyt duże, a jednak pewne źródło dochodów.

Ujęci na gorącym uczynku

Bytom (jł). Funkcjonariusze MO w Mikulczycach przyłapali Gintera Smolorza, Józefa Pawliczka i Mariana Nowakowskiego w chwili, gdy usiłowali włamać się do sklepu Spółdzielni Spożywców przy ul. Juliusza Ligonia. Włamywacze, liczący po 20 lat, zdołali jedynie wybić szybę, próbując oknem wejść do sklepu. Przeprowadzone śledztwo ujawniło, że Smolorz i Pawliczek mają na sumieniu także inne włamanie, którego dokonali w kwietniu br. do sklepu Hildegardy Rosy w Mikulczycach.

Stare szmaty

CENNYM SUROWCEM

Świdnica. W Świdnicy funkcjonuje duża fabryka tekstylna, której zasadniczą produkcję stanowi przeróbka starych szmat na surowiec wełniany. Fabryka zużytkowuje szmaty krajowe, dostarczane przez Zbiornice Odpaków, a w głównej mierze odpadki wełniane, pochodzące z importu. Niemal wszystkie kraje zachodniej Europy, jak Francja, Anglia, Szwajcaria, Szwecja i Belgia oraz Stany Zjednoczone, Brazylia i Argentyna dostarczają tego surowca. Szmaty sortuje się, spala przez karbonizację włókna roślinne, szarpie i rozczesuje na zgrzeblarkach. Po takich zabiegach otrzymuje się jakby świeże runo, zafarbowane na rozmaite kolory.

Miesięczna produkcja fabryki wynosi około 120 ton czystej wełny. Zapotrzebowanie na nią jest bardzo wielkie. Sam tylko przemysł tekstylny Bielska zużywa miesięcznie do 180 ton tego produktu.

Fabryka posiada liczną i wyszkoloną załogę, mieszkającą w domach fabrycznych. Każdy robotnik ma własny ogródek. Doskonała stołówka, piękna świetlica, gdzie własny zespół amatorski popisuje się często. wycieczki turystyczne i biblioteka stwarzają z fabryki żywy ośrodek kulturalny.

Umasowienie szeregów Ligi Kobiet

Wzmożona akcja organizacyjna

Katowice (hm). W myśl zasady, że masowość stwarza siłę, Liga Kobiet, licząca na terenie całego kraju około 700 tys. członkiń, rozpoczyna wzmożoną akcję werbunkową, by jedyna polska organizacja kobieca dorównała liczebnością pokrewnym organizacjom kobiecym zagranicy.

Wskazania naczelnych władz Ligi podjął z miejsca ruchliwy Zarząd Grodzki Katowice, organizując na terenie poszczególnych zakładów pracy swego terenu zebrania organizacyjne nowych kół, bądź uaktywniając koła już istniejące. Akcja ta przeprowadzona będzie w ciągu najbliższych dni, przede wszystkim w dzielnicach Katowice - Dąb. Brynów, Ligota, Zawodzie. Zapoczątkują ją zebrania, urządzone w dniu 7 bm. w fabryce maszyn „Moj", hucie „Baildon" i Zarządzie Miejskim. W dniu 8 bm. podobne zebrania przeprowadzone zostaną na kopalniach „Kleofas" i „Katowice", Okr. Dyrekcji Poczt i Telegrafów, oraz fabryce porcelany „Giesche".

W dniu 9 bm. przewidziane są zebrania: w Urzędzie Wojewódzkim, kopalni „Wujek", „Trybunie Robotniczej" i Śląskiej Spółdzielni Spożywców. 10 bm. — w fabryce żarówek „Helios", fabryce maszyn „Montana", Kuratorium. Śląskich Zakładach Elektrycznych i „Społem", wreszcie 11 bm. w ostatnim dniu akcji — w „Ferrum". Myszkowskich Zakładach Papierniczych, Zjedn. Metali Nieżelaznych. Zjedn. Zakładach Pralni i Centr. Zaopatrzenia Hutniczego.

Wałbrzych (sar). Zespół artystów warszawskich powtórzył w dniu 1 bm. swój występ pt. „Podatek od śmiechu" dla górników kop. „Victoria". Górnicy zyskali chwilę miłej rozrywki, a aktorzy stracili... 2.000 autografów.

Najemnik wroga

skazany na 8 lat więzienia

Bytom. (jł.) W Sądzie Okręgowym toczyła się rozprawa przeciwko Karolowi Bukowi z Chebzia, oskarżonemu o współpracę z Niemcami w r. 1939. Przewód sądowy wykazał, że oskarżony jeszcze na kilka tygodni przed wybuchem wojny zbiegł do Niemiec, dokąd przez zieloną granicę ściągnął także swą rodzinę. Wrócił do Chebzia w pierwszych dniach września, zaciągnął się do t. zw. „Ortswehry" i uzbrojony w karabin zaczął grasować wspólnie z miejscowymi kolaborantami. Buk uczestniczył w rewizjach mieszkaniowych, dopytywał się o miejsce pobytu powstańców śląskich i wyczekiwał ich powrotu. Sąd wymierzył oskarżonemu karę 8 lat więzienia.

Zbrodniarz „Hasagu" wpadł w ręce władz

Częstochowa (a). W Otwocku został na ulicy rozpoznany i oddany w ręce władz jeden z najgorliwszych służalców hitlerowskich z okresu okupacji. Był nim niej. Abram Gliksman, który na terenie obozu pracy przymusowej dla Żydów „Hasag-Peltzery" pełnił funkcję kata przebywających tam Żydów, denuncjując ich przed Niemcami, zabierając im artykuły żywnościowe i bijąc bez żadnego powodu. W chwili zatrzymania go w Otwocku, znaleziono przy Gliksmanie, który nosił mundur wojskowy, dowód osobisty na nazwisko Bogdan Łukaszewski. Służalca hitlerowskiego przewieziono do Warszawy, skąd wkrótce ma on być odtransportowany do Częstochowy.

Chciwiec nie szczędził łapówek

Afera węglowa ważąca 300 ton

Machinacje zaprowadziły kupca do więzienia

Bytom (jł). Sąd Okręgowy rozpatrywał w trybie doraźnym aferę węglową kupca Edwarda Marszewskiego z Izbicy Kujawskiej i jego wspólnika Sylwestra Stompla z Chebzia.

Marszewski zamówił większą ilość miału węglowego, który dostarczyć miała kopalnia „Paweł" w Chebziu. Kupiec wszedł w kontakt z odpowiedzialnym za załadowanie wagonów Sylwestrem Stomplem i przyrzeczeniem łapówki od dwóch do trzech tysięcy zł za każdy wagon nakłonił go do napełnienia wagonów węglem kostkowym i orzechowym, zamiast znacznie tańszym miałem. **Dla zamaskowania machinacji, Stompel przysypywał węgiel cienką warstwą miału. W ten sposób wyszło do Izbicy 16 wagonów po 20 ton, przez co Skarb Państwa został poszkodowany na kwotę 160 tys. zł.** Stompel pobrał od Marszewskiego ogółem 38.000 zł łapówki, dalsze 12.000 miał jeszcze otrzymać. Machinacje wyszły na jaw, gdy jeden z pracowników kopalni przypadkiem zauważył niezgodność załadunku ze zleceniem.

Marszewski, który w Izbicy posiada własny dom i gospodarstwo rolne, ponadto jest zarządcą cegielni i ciągnie poważne zyski z przedsiębiorstwa dostawy opału, nie mógł wykazać żadnych okoliczności łagodzących. **Sąd uznał, że kierował on się jedynie chęcią zysku i skazał go na 10 lat więzienia. 10 lat utraty praw, 200.000 zł grzywny i 10.000 zł opłat sądowych oraz kosztów postępowania. Stompel, który wykazał skruchę i przyznał się do przestępstwa, zasądzony został na 3 lata więzienia i tyleż lat utraty praw.**

Jeden tropił powstańców drugi jeńców wojennych

Bytom (jł) Do więzienia w Lublińcu odstawiony został Franciszek Krawczyk z Ostrowa lubliniec kiego, którego na podstawie wyniku przeprowadzonych dochodzeń prokurator oskarża o kilka zbrodni, popełnionych w okresie okupacji. Krawczykowi zarzuca się odstępstwo od narodowości polskiej, wrogi stosunek do Polaków i udział w aresztowaniu powstańców śląskich. Jak zeznali świadkowie, oskarżony jeździł autem z żandarmami i gestapowcami, wskazując mieszkania poszukiwanych powstańców. Krawczyk broni się twierdzeniem, że jedynie pod przymusem pełnił rolę przewodnika.

Pochodzący z Pluder, pow. Lubliniec, Antoni Gabor aresztowany został pod zarzutem tropienia w r. 1943 jeńców sowieckich, którzy uciekli z transportu. Jako komendant niemieckiej straży wiejskiej w Pludrach, brał on udział w obławie, urządzonej przez żandarmerię. Jeden z naocznych świadków tej obławy podaje, że Gabor na rowerze gonił uciekającego jeńca, a gdy go nie mógł ująć, strzelił z karabinu, raniąc uciekającego w rękę. Ranny później podobno zmarł. Gabor stanie również przed Sądem Okręgowym.

Cenna igła platynowa

została wyrzucona przez okno

Gliwice. Dnia 2 bm. w Państwowym Instytucie Przeciwrakowym w Gliwicach stwierdzono kradzież platynowej igły z radem, wartości około pół miliona złotych. Igła ta zginęła z pancernej szkatułki ołowianej znajdującej się w gabinecie w pokoju nr. 113. Podczas chwilowej nieobecności pomagającej przy zabiegach dr. Papee siostry Małgorzaty Goris do gabinetu weszła Helena Krajewska, zapytując czy w pancernej szkatułce znajduje się rad. Krajewska następnie wyszła, a lekarz przystępujący w chwilę później do dalszych zabiegów stwierdził brak igły. Przeprowadzone na miejscu dochodzenie nie doprowadziło do wykrycia sprawcy kradzieży. Dopiero zawiadomiona Milicja Obywatelska po przeprowadzeniu drobiazgowych dochodzeń, wykryła za pomocą specjalnego aparatu, do wykrywania obecności radu w ogrodze instytutu igłę z radem wyrzuconą przez okno.

Zatrzymana Krajewska przyznała się do popełnionej kradzieży. Została ona przekazana władzom prokuratorskim.

Za łajdacką denuncjację

posiedzi trzy lata

Bytom (jł) W r. 1943 mieszkaniec Chorzowa Ignacy Kotyla nagabywany na ulicy przez Wincentego Szmajducha o złożenie datku na rzecz wojennej pomocy zimowej, zaczął głośno wyzywać na Hitlera. W kilka dnia później znalazł się na policji niemieckiej, a następnie przez sąd specjalny w Katowicach został skazany za obrazę „wodza" na półtora roku więzienia.

Echem tego wydarzenia była rozprawa, która odbyła się w Sądzie Okręgowym w Bytomiu. Oskarżonymi byli Wincenty Szmajduch i Juliusz Palfner z Chorzowa. Rozprawa wykazała, że Kotylę zdradził Palfner, który był przypadkowym świadkiem wybuchu jego złości. Przerażony Szmajduch daremnie usiłował wówczas nakłonić Kotylę do milczenia. Gdy Palfner zawezwał Szmajducha na policję niemiecką, ten musiał podpisać protokół

Sąd skazał Palfnera na 3 lata więzienia, 5 lat utraty praw i przepadek majątku. Szmajduch natomiast został całkowicie uniewinniony od zarzutów oskarżenia.

Przemysł chemiczny

podejmuje współzawodnictwo pracy

Gliwice (fn). W dniu 31 maja br. w Centralnym Zarządzie Przemysłu Chem. w Gliwicach odbyło się zebranie załogi, przy współudziale partij polit. i Zw. Zaw. w sprawie współzawodnictwa pracy. Po przedyskutowaniu poszczególnych punktów akcji współzawodnictwa uchwalona została rezolucja, w której zebrani, doceniając znaczenie tego ruchu, postanowili jednomyślnie podjąć akcję współzawodnictwa pracy. Obejmie ona wszystkich pracowników CZPChem. Współzawodnictwo będzie indywidualne, międzydziałowe i międzydyrekcyjne. Ocenę stanowić będzie punktacja, która pozwoli na wyłonienie jednostek i zespołów przodujących.

Jednocześnie wybrany został Komitet Współzawodnictwa, mający na celu koordynację przebiegu akcji oraz nawiązania kontaktu z „mężami zaufania", wybranymi przez pracowników poszczególnych działów, biorących udział we współzawodnictwie.

Osadnicy wojskowi wybudowali most na Odrze

Zielona Góra. Osadnicy wojskowi w powiecie zielonogórskim biorą żywy udział w życiu społecznym, politycznym oraz w odbudowie gospodarczej powiatu. Przykładem takim jest Koło Zw. Osadników Wojskowych w Kolsku, gdzie z okazji Święta Pracy w ramach współzawodnictwa powszechnego osadnicy wojskowi oddali do użytku na Odrze most, wybudowany własnymi rękami i własnym kosztem. Osadników wojskowych cechuje również wybitnie koleżeńska współpraca i wzajemna pomoc sąsiedzka. Byli żołnierze pomagają sobie wzajemnie przy zaorywaniu i obsiewaniu ugorów, a często też ratują się w nieszczęściu.

TRIUMF ZAPAŚNIKÓW WĘGIERSKICH

Polska na czwartym miejscu

Białogród. Mistrzostwa Bałkańskie i Środkowo-Europejskie w zapaśnictwie rozgrywane w Zagrzebiu, przyniosły olbrzymi sukces zapaśnikom węgierskim.

Węgrzy zajęli drużynowo pierwsze miejsce, zdobywając indywidualnie 7 tytułów mistrzowskich. Polska zajęła 4 miejsce, zajmując w klasyfikacji indywidualnej dwa trzecie miejsca (Tobola i Gryt). W ostatnim dniu rozgrywek z Polaków startował jedynie Tobola w wadze koguciej, przegrywając z Węgrem Bence, zdobywcą pierwszego miejsca.

Klasyfikacja indywidualna w poszczególnych kategoriach przedstawia się następująco:

Waga musza: 1) Silacsi (Węgry), 2) Schneeberger (Jugosławia), 3) Pantosar (Czechosłowacja), 4) Tarsju (Rumunia).

Waga kogucia: 1) Bence (Węgry), 2) Moguliak (Jugosławia), 3) Tobola (Polska), 4) Rimar (Czechosłowacja).

Waga piórkowa: 1) Toto (Węgry), 2) Stehlik (Czechosłowacja), 3) Gion (Jugosławia), 4) Ruan (Triest).

Waga lekka: 1) Tuhi (Czechosłowacja), 2) Ferenz (Węgry), 3) Makus (Jugosławia), 4) Tsanoff (Bułgaria).

Waga półśrednia: 1) Silaczy (Węgry), 2) Czuzdi (Jugosławia), 3) Nahmias (Triest), 4) Bati (Rumunia).

Waga średnia: 1) Nemet (Węgry), 2) Splitek (Czechosłowacja), 3) Gryt (Polska), 4) Kisz (Jugosławia).

Waga półciężka: 1) Tarany (Węgry), 2) Hampl (Czechosłowacja), 3) Hanec (Jugosławia), 4) Foray (Rumunia).

Waga ciężka: 1) Bobis (Węgry), 2) Ruzicka (Czechosłowacja), 3) Marinoff (Bułgaria), 4) Kokos (Rumunia).

Klasyfikacja drużynowa przedstawia się następująco: 1) Węgry — 31 pkt., 2) Czechosłowacja — 19 pkt., 3) Jugosławia — 16 pkt., 4) Polska — 4 pkt., 5) Rumunia — 4 pkt., 6) i 7) Triest i Bułgaria po 3 pkt., 8) Albania — 0 pkt.

Nowy rekord świata
w biegu na 200 m

Nowy Jork. Doskonały sprinter z Panamy, Murzyn Loyd la Beach ustanowił nowy rekord świata w biegu na 200 m wynikiem 20,2 sek. Poprzedni rekord należał do Owensa (USA) i wynosił 20,3 sek.

Jak wiadomo, la Beach wyrównał niedawno rekord świata na 100 m, osiągając czas 10,2 sek. Oficjalny rekord na tym dystansie należy do Amerykanów Owensa i Davisa.

Gdańsk — Poznań
w lekkiej atletyce

Gdańsk. Na stadionie miejskim w Gdańsku rozpoczęły się dwudniowe międzyokręgowe zawody lekkoatletyczne Poznań — Gdańsk. Po pierwszym dniu w punktacji prowadzi Gdańsk w stosunku 64:58 pkt.

Wyniki techniczne:

110 m płotki: 1) Skalbania (Poznań) 17,2 sek., 2) Fibak (Poznań) 18,3 sek., 3) Bury (Gdańsk) 18,8 sek.

Bieg pań na 60 m: 1) Cieślikówna (P) — 8,4 sek., 2) i 3) Penners i Przestępska (G) — 8,5 sek.

Oszczep pań: 1) Brzezniowska (P) — 31,55 m, 2) Penners (G) — 27,42 m, 3) Pogorzelska (G) — 15,32 m.

Bieg panów na 400 m: 1) Mach (G) — 53 sek., 2) Nowak (G) — 53,2 sek., 3) Konieczny (P) — 54,2 sek.

500 m pań: 1) Cieślikówna (P) — 1.24,7 min., 2) Chećko (G) — 1.29,3 min., 3) Przestępska (G) — 1.33,4 min.

Skok wzwyż pań: 1) Penners (G) 1,43 m, 2) Lesznerówna (P) — 1,40 m, 3) Pogorzelska (G) — 1,30 m.

1.500 m panów: 1) i 2) Korban (G) i Świniarski (G) w jednakowym czasie 4.18,2, 3) Wierkiewicz (P) — 4.26,2.

Pchnięcie kulą: 1) Krzyżanowski (G) — 14,24 m, 2) Zieleniewski (G) — 13,11 m, 3) Hoffman (P) — 12,57 m.

Skok o tyczce: 1) Frost (G) — 3,20 m, 2) Pach (P) — 3 m, 3) Bury (G) — 3 m.

Pchnięcie kulą pań: 1) Drzewiecka (G) — 11 m, 2) Wrześniowska (P) — 9,98 m, 3) Penners (G) 9,93 m.

Skok w dal panów: 1) Stawczyk (P) — 6,60 m, 2) Hoffman (P) — 6,22 m, 3) Sitarz (G) — 5,97 m.

Sztafeta 4×100 m panów: 1) Poznań (Stawczyk, Skalbania, Paprocki, Rutkowski) — 45 sek, 2) Gdańsk (Mach I, Puchowski, Nowak, Mach II) — 45,5 sek.

Książę Abedoin, olimpijczyk angielski, w skoku wzwyż.

Dwa miliony uczestników
biegu na przełaj w ZSRR

Moskwa. Po ostatnich rozgrywkach piłkarskich o mistrzostwo Związku Radzieckiego, zaszły w tabeli gier poważne zmiany. Dotychczasowy leader — drużyna CDKA straciła jeden punkt, remisując mecz z Dynamo (Mińsk) i spadła na trzecią pozycję.

Na czoło tabeli wysunął się zespół Dynamo z Tyflisu, który po 5 grach ma 8 pkt. Drugie miejsce zajmuje moskiewski „Spartak" z 8 punktami po 6 meczach. Ostatnią drużyną w tabeli jest zespół moskiewski Skrzydła Sowietów.

Z wielkim zainteresowaniem oczekiwany jest mecz między obecnym leaderem — Dynamo (Tyflis) i drużyną moskiewskiego Dynamo, znanego ze swych sukcesów zagranicznych. Spotkanie to ma się odbyć 8 bm. i może znów wprowadzić poważne zmiany w tabeli.

•

W Tallinie odbył się mecz lekkoatletyczny między reprezentacjami republik Estońskiej i Gruzińskiej, zakończony w punktacji ogólnej zwycięstwem Estonii. Pod czas tego spotkania ustanowionych było kilka rekordów Gruzji. I tak: mistrzyni Europy Nina Dumbardze uzyskała w rzucie dyskiem doskonały wynik 48,32 m, a w pchnięciu kulą — 12,36 m; Gokieli przebiegła natomiast 100 metrów w 12,9 sek.

•

Pierwsza tura biegów na przełaj została już w Związku Radzieckim zakończona. Uczestniczyło w niej ponad 2 miliony młodzieży robotniczej, z których większość osiągnęła wymagane minima na odznakę „Gotów do pracy i obrony ZSRR".

Odznaka wychowania fizycznego „Gotów do pracy i obrony ZSRR" (GTO) została wprowadzona w Związku Radzieckim w 1931 r. i odgrywa b. poważną rolę w rozwoju masowego usportowienia ludności. Odznakę otrzymuje się po osiągnięciu określonych minimów w różnych gałęziach sportu. Minima dla I stopnia są następujące (mężczyźni 16—30 lat): 8 ćwiczeń gimnastycznych, bieg na 1.000 m w 3:25 min., bieg 10 km na nartach w 1:03 godz., pływanie 100 m dowolnym stylem (bez czasu), bieg 150 m z przeszkodami w półtorej minuty. Ponadto każdy zdający wybiera indywidualnie tzw. „normy dopełniające", zależne od gałęzi uprawianego sportu, np. łyżwiarze: bieg na 500 m (na łyżwach) w 1 min.; pływacy: bieg 50 m w 50 sek. itp. Odznaki są w trzech stopniach: dla młodzieży szkolnej (niższe minima od podanych i dla sportowców (wyższe minima).

Od czasu wprowadzenia odznaki (1931 r.) otrzymało ją już ponad 16 milionów osób. Liczba odznaczonych powiększa się z roku na rok, szczególnie w okresie powojennym, kiedy znaczek otrzymuje corocznie przeszło milion osób

Louis przed spotkaniem rewanżowym z Walcottem, nie ma czasu na pójście do fryzjera. Obok trener Louisa, który się z nim solidaryzuje.

Pietraszewski zwycięża
w biegu kolarskim

Łódź. Na dystansie 100 km. z Pabianic i z powrotem, rozegrany został wyścig kolarski o mistrzostwo woj. łódzkiego. Startowało 15 zawodników, bieg ukończyło 12. W czołówce znaleźli się już przed Sieradzem Czyż, Pietraszewski, Grzelak i Wojcieszek W powrotnej drodze w Zduńskiej Woli Pietraszewski ma defekt gumy, dochodzi jednak czołówką i finisz rozgrywa się między nim a Grzelakiem i Czyżem. Kilkaset metrów przed metą Czyż mija Grzelaka, później Pietraszewskiego i z podniesionymi od kierownicy rękami przejeżdża taśmę, na której o gumę mija go Pietraszewski. Czas Pietraszewskiego — 2:58:41, 2) Czyż (ŁKS) w tym samym czasie, 3) Grzelak (Partyzant), 4) Wojcieszek (Partyzant) — 3,00,09, 5) Stolarczyk (Naprzód), 6) Sałyga (Odzież).

Po zawodach prezes ŁOZK Karpiński oświadczył, że Czyż tendencyjnie oddał zwycięstwo Pietraszewskiemu, naprzód dając się dojść po defekcie gumy, a później podnosząc ręce ponad kierownicą na finiszu, co zostało wciągnięcia do protokołu.

*

Łódź. W poniedziałek 7 bm. na torze kolarskim w Helenowie odbędą się wyścigi kolarskie z udziałem dwóch drużyn, które odniosły zwycięstwo w wyścigu szosowym Warszawa — Praga — Warszawa. Wyścig odbędzie się na dystansie 125 okrążeń toru. Drużyny startować będą w następujących składach:

I drużyna narodowa: Napierała, Siemiński, Wójcik, Kudert, Pietraszewski. — II drużyna narodowa: Kapiak, Wrzesiński, Nowoczek, Wyglenda, Sałyga.

Zawody organizuje Robotniczy Klub Sportowy TUR. Do biletów wstępu w cenie od 50 do 200 zł doliczany będzie dodatek 10-złotowy na budowę hali sportowej w Łodzi.

•

Rzym. Po 16 etapach kolarskiego wyścigu dookoła Włoch (Giro d'Italia) prowadzi Cecchi przed Magnim, Volpim. Słynny włoski kolarz Coppi znajduje się obecnie na 8 miejscu w klasyfikacji indywidualnej.

Mistrzostwa Belgii
Sukcesy tenisistek amerykańskich

Bruksela. W czwartym dniu międzynarodowych mistrzostw Belgii w tenisie ukończono drugą i trzecią rundę gier pojedynczych mężczyzn oraz doprowadzono do ćwierćfinałów rozgrywki w grze pojedynczej kobiet.

W tej ostatniej konkurencji do ćwierćfinałów zakwalifikowały się: Körmöczy (Węgry), Manfredy (Włochy), Amerykanki: Hart, Todd, Prentiss i Scofield oraz młoda tenisistka angielska — Halford. Körmöczy wygrała z Amerykanką Rihbany 6:2, 6:1, Manfredy pokonała mistrzynię Czechosłowacji — Straubovą — 6:4, 6:2, Todd wyeliminowała Weivers (Luksemburg), bijąc ją 6:1, 6:3, Scofield odniosła zwycięstwo nad Sutz (Szwajcaria) słowacja) wygrał z Belgiem de Bodt 4:6, 6:0, a Zabrodsky (Czechosłowacja) pokonał łatwo reprezentanta Szwajcarii — Buchiego 6:3, 6:3, 6:0.

Wyniki spotkań ćwierćfinałowych przedstawiają się następująco: Patty (USA) — Brande (Francja) 6:4, 2:6, 6:3, 9:7; Thomas (Francja) — Matous (Czechosłowacja) 6:2, 6:2, 6:4; del Bello (Włochy) — Krejcik (Czechosłowacja) 7:5, 9:7, 3:6, 6:3; Washer (Belgia) — Kukuljevic 6:2, 9:7, 6:4; Mitic (Jugosławia) — Abdesselam (Francja) 6:2, 1:0 (Abdesselam zrezygnował z dalszej gry); Cernik (Czechosłowacja) — Pallada (Jugosławia) 8:6, 3:6, 2:6, 6:3 (Jugosłowianin skreczował w piątym secie); Cudelli (Włochy) — Zabrodsky (Czechosłowacja) 1:6, 6:3, 6:2, 6:3; ósmym ćwierćfinalistą jest Frank Parker — Pajkowski (USA).

*

Bruksela. W dalszym ciągu międzynarodowych mistrzostw tenisowych Belgii, rozegrano ćwierćfinały gry pojedynczej pań. W wyniku rozegranych spotkań do półfinału zakwalifikowała się Węgierka Körmöczy, zwyciężając Amerykankę Fry 1:6, 6:4, 7:5 oraz Doris Hart (USA), która pokonała Włoszkę Monfredi 7:5, 6:2. Dalszymi półfinalistkami są Amerykanki Todd i Prentiss. W półfinale spotkają się Körmöczy z Hart i Prentiss z Todd.

Finał gry podwójnej pań odbędzie się między parami amerykańskimi Hart, Todd (zwycięska para zeszłorocznego turnieju w Wimbledon) i Fry, Prentiss.

W ćwierćfinałach gry podwójnej panów padły następujące wyniki: Cucelli, del Bello (Włochy) — Misra, Sawhney (Indie) 6:2, 6:2, 7:5; Thomas, Abdesselam (Francja) — Mitic, Pallada (Jugosławia) 6:4, 6:3, 6:4.

„Grand Prix" Polski
w Poznaniu

Poznań. — Pierwsze po wojnie międzynarodowe wyścigi motocyklowe pod nazwą „Grand Prix Polski" odbędą się w Poznaniu w dniu 13 czerwca na obwodzie zamkniętym, długości ponad 7 km. Ogólna trasa wynosić będzie 159 km. Protektorat nad wyścigami objął Marszałek Polski Michał Żymierski. Z zawodników zagranicznych oficjalnie zgłosiło się 11 zawodników czeskich.

Zapowiedziany jest również start mistrza Czechosłowacji i Węgier, uczestnika „Tourist Trophy" Anglii — Juhana na wyścigowej maszynie marki „Velocette". Z krajowych kierowców zgłosili się m. in. Mieloch, Brun Krzysztof, Dąbrowski, Makowski, Nowacki. Polski Związek Motocyklowy oczekuje nadejścia drogą lotniczą dwóch wyścigowych maszyn marki „Norton", które wezmą udział w wyścigu. Klub motocyklowy OMTUR „Okęcie" otrzymał już z Anglii 5 wyścigowych maszyn marki „Triumph", na których startować będą zawodnicy „Okęcia" z Żymirskim na czele.

w Szczecinie
Tenisowe mistrzostwa Polski

Szczecin. — Tegoroczne mistrzostwa Polski w tenisie w konkurencji krajowej odbędą się w Szczecinie na kortach SKT w dniach od 8 do 13 czerwca. Protektorat nad zawodami objął wojewoda szczeciński Borkowicz. Organizator zawodów SKT kończy już przygotowania na przyjęcie zawodników. Rozgrywki będą odbywały się na trzech kortach nowowykończonych i czwartym centralnym, ulepszonym, na którym zostaną rozegrane najważniejsze spotkania.

Do gier w kategorii panów wprowadzono inowacje, a mianowicie startuje w tej grupie czterech juniorów. PZT dopuścił do tych gier dwóch zawodników z „Legii" (Warszawa) oraz po jednym z Krakowa i Śląska. Ze Szczecina dopuszczonych zostało czterech panów i 2 panie. Grać będą: Ksawery Tłoczyński, Tomaszewski, Księżopolski i Gadomski; z pań: Tłoczyńska i Tomaszewska.

Najlepsi pływacy Warszawy
według listy kapitana WOZP

Warszawa. Warszawski Okręgowy Związek Pływacki ustalił listę najlepszych pływaków stolicy za bkres 28. 9. 47 do 1. 6. 48:

400 m st. dow. panów: 1) Czuperski (Elektryczność) 5:31,9; 2) Ludwikowski (Elektryczność) 6:16,6; 3) Jarmoluk (AZS) 6:20,0.

200 m st. dow. panów: 1) Czu- Jarmoluk (AZS) 2.48,6; 3) Marasek (Elektryczność) 2:49,0.
perski (Elektryczność) 2:35,0; 2)

100 m st. dow. panów: 1) Karpiński (Elektryczność) 1:09,0; 2) Jarmoluk (AZS) 1:09,0; 3) Jabłoński (Elektryczność) 1:09,1.

100 m st. grzbiet. panów: 1) Jabłoński (El.) 1:17.0; 2) Jarmoluk (AZS) 1:23,8; 3) Kondracki (AZS) 1:25,0.

100 m st. klas. panów: 1) Jabłoński (El.) 1:21,5, 2) Szczypko (El.) 1:23,5; 3) Urbański (El.) 1:26,2.

200 m st. klas. panów: 1) Kwiatek (El.) 3:12,7; 2) Jakuszko (El.) 3:13,0; 3) Leszczyński (El.) 3:14,2.

400 m st. dow. pań: 1) Zawodna (SKS) 8:11,6; 2) Olszewska (AZS) 8:14,6; 3) Szulakiewicz (El.) 8:21,4.

100 m st. dow. pań: 1) Noworytowska (AZS) 1:37,8; 2) Zajączkowska (AZS) 1:39,1; 3) Szulakiewicz (El.) 1:44,0.

100 m st. klas. pań: 1) Wójcicka (Legia) 1:34,5; 2) Janiszewska (AZS) 1:44,0; 3) Marcinkiewicz (AZS) 1:46,6.

200 m st. klas. pań: 1) Wójcicka (Legia) 3:22,5; 2) Janiszewska (AZS) 3:49,6; 3) Olszewska (AZS) 3:50,0.

100 m st. grzbiet. pań: 1) Szydłowska (AZS) 1:49,0; 2) Szulakiewicz (El.) 1:49,8; 3) Wojtyrowska (AZS) 1:52,4.

Światowy kongres szczypiornistów

Paryż. — W Paryżu odbył się światowy kongres Związku Szczypiorniaka, który zatwierdził jako członków związku Rumunię, Czechosłowację, Węgry, Belgię, Luksemburg, Irlandię, Austrię, Portugalię i Hiszpanię. Obecnie więc Światowy Związek Szczypiorniaka liczy łącznie 17 państw.

Coś dla każdego

BUDAPESZT. W ramach uroczystości związanych z obchodem 100-letniej rocznicy „Wiosny Ludów" Związek Węgierskiej Młodzieży urządza w dniach 5, 6 i 7 czerwca wielkie zawody sportowe. Zawody te rozpoczęły się dzisiaj w obecności prezydenta republiki Tildyego i członków rządu olbrzymią defiladą 16 tys. sportowców. W ramach święta sportowego odbędą się międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z udziałem młodzieży sportowej z Polski, Czechosłowacji Bułgarii, Rumunii, Jugosławii, Albanii i Triestu. Poza tym rozegrane zostanie międzynarodowe spotkanie piłkarskie Rumunia — Węgry oraz zawody pływackie i mecze piłki wodnej.

● Nowy rekord świata w chodzie na 5 mil. (8.045 km) ustanowił w Londynie Anglik Churcher, wygrywając zawody w czasie 35.43.4 min. Czas Churchera jest o 3.8 sek. lepszy od poprzedniego rekordu należącego do Anglika Pope

● Na torze Herne Hill odbyły się zawody kolarskie o mistrzostwo Anglii w sprincie, w których startował m. in. mistrz świata w tej konkurencji Reg. Harris (Anglia). Po raz pierwszy zastosowano system punktowy. Rozegrano część biegów, w których za zwycięstwo przyznawano 2 pkt., za porażkę zaś 1. W ogólnej klasyfikacji zwyciężył Anglik Bannister, zdobywając 6 pkt. i tytuł mistrza Anglii przed Harrisem — 5 pkt.

14 sekund
na 110 m płotki

Paryż. W Paryżu odbyły się zawody lekkoatletyczne z udziałem czołowych zawodników Francji oraz biegaczy szwedzkich — Lindmana i Jacobssona.

W ramach zawodów, Francuz Marie ustanowił nowy rekord kraju w biegu na 110 m przez płotki, wynikiem 14,5 sek. Drugie miejsce zajął znany „płotkarz" szwedzki Lindman w czasie 14,6 sek. Wynik Marie'a jest o 0,8 sek. lepszy od poprzedniego rekordu. W biegu na 5.000 m zwyciężył Jacobsson (Szwecja) w czasie 14:50,4 min., przed Francuzem Vernierem — 14:52,4.

● *Dobra angielska drużyna pierwszej ligi Liverpool, osiągnęła szóste zwycięstwo na terenie St. Zjednoczonych, bijąc reprezentację St. Louis 4:2.*

Skład Finów na mecz z Warszawą

Warszawa. Fiński Związek Bokserski nadesłał nazwiska bokserów reprezentacji Helsinek, która zmierzy się z drużyną Warszawy w dniu 13 czerwca br.: w. musza — Leo Ljunberg, kogucia — Arvo Ouvinen, piórkowa — Matti Tiilikainen, lekka — Toivo Heikinnen, półśrednia — Lars Karlsson, średnia — Viljo Nisinnen, półciężka — Zekie Azifsdhan, ciężka — Vienoz Braitwaite.

Czytaj
Sport i Wczasy

Redaguje: Kolegium Redakcyjne. Redakcja, Katowice, ul. Młyńska 9, tel. centrali Spółdz. Wyd. „Czytelnik" 309-73, wewnętrzny: sekretariat 001, kronika 003, telefon nocny 005, wyd. „Wieczór" 006, dział sportowy 007, naczelny redaktor 311-84. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Przyjmowanie stron między godz. 11—18 codziennie. — *Administracja Wydawnictw:* Katowice, ul. Młyńska 9, tel. wewnętrzny: kierownik 009, dział prenumeraty 003. — Prenumerata miesięczna z odbiorem na miejscu w Katowicach 120 zł — z przesyłką poczt. 135 zł — z odnoszeniem do domu 170 zł. PKO Katowice III-4950. — *Dział Ogłoszeń:* Katowice, ul. 3 Maja 12, tel. wewn. 03. — PKO Katowice III-4830. — Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. Wydawca: „CZYTELNIK", Katowice, ul. 3 Maja 12.
Druk: Drukarnia Nr 9. Sp. Wyd. „Czytelnik", Katowice, ul. 3 Maja 12, tel. wewn. 08. R 30500